

PRAKTYCZNA  
GRAMATYKA  
JĘZYKA NIEMIECKIEGO

DLA POLAKÓW

UŁOŻYŁ

PROF. DR. ALBERT ZIPPER

WYDANIE DRUGIE PRZEJRZANE

CZĘŚĆ DRUGA

---

WIEN — 1916

NAKŁADEM C. i K. NADW. KSIĘGARNI MAURYCEGO PERLESA  
I. SEILERGASSE 4. (BOCZNA GRABENU).

W drugim, znacznie poprawionem i rozszerzonym wydaniu opuścił prasę:

## DOKŁADNY SŁOWNIK JĘZYKA POLSKIEGO I NIEMIECKIEGO

opracowali Franciszek Konarski, Adolf Inlender i dr. Feliks Goldscheider z współudziałem dra Alberta Zippera.

Szybkość, z jaką pierwsze wydanie tego dzieła rozsprzedane zostało, przeszła wszelkie oczekiwania nakładcy i autorów, a zarazem udowodniła, że słownik odpowiada istotnej potrzebie i treścią usprawiedliwił nadzieje naszej publiczności. Z tem większym zadowoleniem i ze zdwojoną gorliwością przystąpili przeto autorowie do pracy nad wydaniem drugim, bardzo znacznie rozszerzonym i we wielu kierunkach poprawionem. Uwzględniając liczne a cenne wskazówki z grona nabywców słownika nadsyłane, autorowie wykreślili niektóre wyrazy, które z biegiem lat raczej już tylko do historii języka przeszły, a wprowadzili natomiast z najnowszej literatury zaczerpnięte, a przez ogół uznane nowotwory, przede wszystkim zaś skorzystali z najnowszego słownictwa technicznego i wogóle zawodowego w najszerszym słowa znaczeniu. Część gramatyczna uległa również gruntownej rewizji. Żaden słownik nie może rościć sobie pretensji do doskonałości, bo język jest organizmem żywym, który stale rośnie i rozwija się; z tem zastrzeżeniem sądzą autorowie, że zdołali zadość uczynić wszelkim usprawiedliwionym wymaganiom. Każda uwaga i wskazówka ze strony nabywców słownika znajdzie u autorów i nadal wdzięczne przyjęcie i będzie w miarę możności uwzględniona.

Jako szczególną zaletę naszego słownika podnosimy wszechstronne uwzględnienie potrzeb praktycznego życia; prawnik, inżynier, lekarz, słowem każdy zawodowiec znajdzie w nim wszystko, co w ramach słownika ogólnego uwzględnione być mogło.

Księgarnia nakładowa nie szczędziła kosztów, ażeby słownik i w drugim wydaniu jak najlepiej wyposażać.

**Dokładny słownik języka polskiego i niemieckiego**, opracowany przez prof. *Franciszka Konarskiego*, *Adolfa Inlendera* i *dra Feliksa Goldscheidera* z współudziałem profesora *Alberta Zippera*, wydanie drugie, znacznie powiększone i poprawione, wyszedł już w całości w czterech w półskórek ozdobnie oprawnych tomach i kosztuje 68 K. — **Do nabycia także na spłatę.**

---

## POCZET KRÓLÓW POLSKICH.

Zbiór 44 historycznych portretów rysunku **JANA MATEJKI** z tekstem objaśniającym **Stanisława Smolki** i **Augusta Sokołowskiego**.

Całe dzieło w 23 zeszytach kosztuje 46 K (zeszyt 2 K), w oryginalnej, eleganckiej oprawie, podług rysunku artysty-malarza **Tadeusza Rybkowskiego** 52 K, w oprawie bogato złotocnej 56 K.

Dla miłośników sztuki typograficznej istnieje osobne wydanie (China) po cenie 82 K 80 h (zeszyt 3 K 60 h), w ozdobnej oprawie całość 88 K 80 h, w złotocnej bogato oprawie 92 K 80 h.

„Poczet królów polskich“ **Jana Matejki** zdobył sobie obywatelstwo w każdym polskim domu i nadaje się szczególnie na podarki gwiazdkowe i noworoczne.

4040664

PRAKTYCZNA  
GRAMATYKA  
JĘZYKA NIEMIECKIEGO

DLA POLAKÓW

UŁOŻYL

**PROF. DR. ALBERT ZIPPER**

WYDANIE DRUGIE PRZEJRZANE

CZĘŚĆ DRUGA (KLUCZ)



BIBLIOTEKA  
UMCS  
LUBLIN

WIEN — 1916

NAKŁADEM C. K. NADW. KSIĘGARNI MAURycego PERLESA  
I. SEIL.ERGASSE 4.

ac. 30-c  
nr. 12/15 45  
(Bib. Slawo)

263155/2



1000175035

**BIBLIOTEKA**

UMCS  
LUBLIN

K 309/47/58 782.6f

KRAKÓW — Druk W. Ł. Anczyca i Spółki.

## WSTĘP.

### **Kilka uwag o sposobie korzystania z niniejszego dzieła.**

Jest wiele metod prowadzących do nauczenia się obcego języka. Istnieją gramatyki teoretyczne, w porządku systematycznym uwzględniające całokształt języka; z drugiej strony istnieją podręczniki, mające głównie na celu szybkie i łatwe uzyskanie wprawy w mówieniu, drogą żywego przykładu wyjaśniające najważniejsze zasady języka. Do drugiego rodzaju gramatyk należy nasza książka. Ale chociaż stara się ułatwić naukę języka niemieckiego, wymaga przecie pewnej gorliwości i pracy ze strony ucznia. Bo prawdą było i będzie: najlepsza metoda bez szczerzej chęci i należytego przykładania się ucznia nie wydaje plonów tak pięknych, jak metoda mniej odpowiednia, którą jednak wspierają pilność i sumienna praca. Żadna nauka obejść się nie może bez pokonywania pewnych trudności; przez samą konwersację można się nauczyć obcego języka, ale tylko do pewnego stopnia, gdyż n. p. nieodzownie potrzebnej do zupełnego władania językiem pewności co do rozmaitych form i ich użycia nikt konwersacją, tą najłatwiejszą i najprzyjemniejszą drogą przyswojenia sobie obcego języka, nie nabył, lecz musiał własnym trudem tę pewność zdobywać.

Gramatyka niniejsza składa się z 80 lekcji, z których każda kończy się ćwiczeniem i zadaniem. Kto przyswoił sobie lekcję, powinien zrozumieć ćwiczenie i będzie w stanie zadanie polskie przetłómaczyć na język niemiecki. Aby uzyskać wprawę w pisaniu, w pisowni niemieckiej, poleca się przepisywanie ćwiczenia (Übung), bezwarunkowo zaś powinno



się pisać każde zadanie (Aufgabe). Wypracowawszy już z namysłem i uwagą zadanie po niemiecku, uczeń nie mający nauczyciela powinien je odszukać w 2. części »Gramatyki« czyli w »Kluczu«, powinien dokładnie porównywać podany tutaj tekst z własnym wypracowaniem, zastanawiać się nad różnicami, które spostrzeże, a względnie poprawiać swe wypracowanie. Ustne tłumaczenie zadań powinien uczeń doprowadzić do takiej doskonałości, że zaledwie popatrzwszy na tekst polski, w tejże chwili wypowie odpowiedni tekst niemiecki.

Wszystkie rzeczowniki i czasowniki powinien uczeń odmieniać dopóty, dopóki nie czuje się zupełnie pewnym co do wszystkich form, również rzeczowniki ze stosownie dobranymi przymiotnikami. Zaleca się też przemiana zdań w ćwiczeniach i zadaniach w taki sposób, aby każde słowo w liczbie pojedynczej podane położyć w liczbie mnogiej i na odwrót; a skoro się poznało odmianę czasowników, aby położyć czasownik zdania po kolei we wszystkich znanych już czasach; a jeszcze później gdy się poznało także stronę bierną, jest znakomitem ćwiczeniem przemiana strony czynnej zdań na bierną i na odwrót, rozumie się o ile to wogóle możliwe.

Sumiennie i gorliwie pracującego uszczęśliwi coraz większa świadomość nabytej wiedzy, a doszedłszy do końca dzieła, będzie mógł przejść do czytania jakiejś łatwiejszej książki\*). Odtąd słownik zastąpi miejsce gramatyki.

---

\*) Do takiej lektury przygotowywały ucznia ustępy treści ciągłej, znajdujące się w książce. Anegdotki u końca jej umieszczone niekoniecznie dopiero wszystkie razem na samym końcu nauki przerabiane być mają, można tą lub ową z nich przerwać i urozmaicić tok nauki.

Do lektury po ukończeniu niniejszej gramatyki zalecają się komedyjki, powiastki i nowele, stosowne znaleźć można w najtańszym wydawnictwie niemieckim: *Reclams Universal-Bibliothek*. Rozmówki niemiecko-polskie z codziennego żywota zawiera pożyteczna książeczka p. t.: »Czy mówisz po niemiecku?« (wyszła nakładem księgarni Wilhelma Zukerkandla w Złoczowie).

## Klucz. Schlüssel.

### Erste Lektion.

#### 2. Aufgabe.

Die Mutter ist gut. Ich bin gut. Bin ich alt? Du bist jung. Ist die Mutter jung? Sie ist alt. Du bist klein, der Bruder ist groß. Das Kind ist artig (brav), die Mutter ist gut. Ist der Vater alt? Die Schwester ist jung.

Wo ist der Vater? Er ist hier. Wo ist die Schwester? Sie ist dort. Wo bist du? Ich bin hier. Wo ist der Bruder? Er ist dort.

### Zweite Lektion.

#### 4. Aufgabe.

Die Mutter und die Schwester sind alt, Sind sie gut? Ja, Herr, sie sind gut. Sind der Vater und der Bruder jung? Der Vater ist alt, der Bruder ist jung. Wo sind die Mutter und der Bruder? Die Mutter ist dort, der Bruder ist hier, ich bin auch hier. Seid ihr artig (brav)? Ich bin artig (brav), der Bruder ist nicht artig (brav)\*).

### Dritte Lektion.

#### 6. Aufgabe.

Sind die Großeltern zu Hause? Nein, Herr, nur der Großvater ist zu Hause, die Großmutter nicht. Die Großmutter ist alt,

\*) Można także powiedzieć: Ich bin artig, der Bruder ist es nicht. Jeśli w dwóch następujących po sobie zdaniach jest ten sam przymiotnik jako orzeczenie, można zamiast powtórzyć przymiotnik w drugim zdaniu, zastąpić go słówkiem es.

ihr Sohn ist auch alt, aber sein Sohn und ihr Enkel ist jung. Die Großmutter ist gut, der Großvater ist gut, aber ihr Enkel ist nicht gut, ist nicht artig. Euer Haus ist alt und groß, aber unser Haus ist neu und klein. Wo ist der Sohn? Der Sohn ist dort, aber ich und meine Tochter sind hier, zu Hause.

---

## Vierte Lektion.

### 8. Aufgabe.

Die Großmutter des Fürsten und der Großvater des Grafen sind alt, die Fürsten und die Grafen sind jung. Wo sind die Franzosen? Die Franzosen sind zu Hause, aber der Grieche ist nicht zu Hause. Was für Landsleute seid ihr? Wir sind Böhmen, aber unser Großvater ist ein Franzose. Ist dein Sohn ein Pole? Nein, Herr, mein Sohn ist ein Slave, aber kein Pole; er ist ein Böhme. Wo sind die Fürsten und die Grafen? Die Fürsten sind nicht zu Hause und die Grafen sind dort. Unser Fürst ist gut und groß, ich bin sein Untertan, ihr seid seine Untertanen. Wo ist der Mohr des Grafen?

---

## Fünfte Lektion.

### 10. Aufgabe.

Diese Mohren sind Sklaven, jener Mensch ist kein Sklave. Dieser Mohr hat einen Löwen. Die Hasen und die Affen sind klein, die Löwen sind groß. Der Mann meiner Großmutter ist mein Großvater. Die Christen und die Juden sind keine Heiden (nicht Heiden); dieser Mohr ist ein Heide. Habt ihr einen Boten? Dieser Knabe ist unser Bote. Hat der Graf Untertanen? Nein, Vater, nur Monarchen haben Untertanen. Ja, mein Sohn, wir sind Untertanen unserer Fürsten. Jene Hasen sind klein, aber diese hier sind groß. Der Hase, der Affe und der Löwe sind Tiere.

---



## Sechste Lektion.

### 12. Aufgabe.

Kennt dein Genosse die Helden der alten Griechen? Er kennt, Vater, diese Helden und Riesen; lobst du meinen Genossen? Ich lobe, Sohn, deine Genossen. Die Franzosen sind den Russen und die Russen den Franzosen gewogen. Dieser Pole ist der Pate jenes Böhmen. Diese Mohren sind Gehilfen jener Leute. Wer ist dem Menschen ähnlich? Die Affen sind den Menschen ähnlich. Mohr, rufst du deinen Affen? Die Genossen des Schützen suchen den Bären. Sind die Slaven Nachkommen der Heiden? Ja, die Heiden sind Vorfahren der Christen. Lieben diese Knaben Drachen? Der Sohn des Grafen liebt Drachen, ich bin sein Gefelle und liebe sie auch. Die Nachkommen der Fürsten sind Fürsten, der Grafen Grafen, aber nicht immer sind die Vorfahren eines Fürsten und Grafen Fürsten und Grafen. Die Bären lieben die Schützen nicht. Ich kann folgende Tiere deutsch sagen: den Löwen, Bären, Ochsen, Hasen, Affen, auch den Falken, Raben und Spazken. Der, die, das haben je drei Buchstaben.

---

## Siebente Lektion.

### 14. Aufgabe.

Waren die Boten eifrig? Der Bote des Fürsten war eifrig, aber der Mohr, der Bote des Grafen, war nicht eifrig. Pisistratus war ein Tyrann der Griechen. Unser Monarch hat viele Untertanen; Katholiken und Protestanten, Christen und Juden sind seine Untertanen. Die Diamanten unseres Fürsten und die Brillanten dieses Russen sind groß. Dieser Advokat war Zeuge jenes Studenten. Was sagst du? Dieser Herr sagt es. Ein Hirt war ein Fürst und Held der Juden. Die Vorfahren der Mohren waren auch Mohren und schwarz. Der Pate des Grafen war (ein) Adjutant des Fürsten. Waren die Soldaten furchtsam? Nein, Herr, die Soldaten waren Helden ähnlich. Wart ihr fleißig, Studenten? Ja, Vater, wir waren fleißig und eifrig, keiner war faul.

## Achte Lektion.

### 16. Aufgabe.

Hast du eine Nelke? Ja, Mutter, ich habe eine Nelke und eine Rose. Die Blumen sind angenehm und bunt. Hat das Kind eine Blume? Ist diese Blume schön? Habt ihr Blumen gern? Diese Birne war süß, aber jene war sauer. Ich kenne den Vater dieses Studenten. Dieser Student und seine Gefellen sind sehr eifrig und fleißig, aber der Sohn dieses Grafen ist sehr faul. Wessen ist (wem gehört) dieser Affe? Unser Advokat hat zu Hause einen Affen. Kennst du diese Studenten? Ja; es sind die Neffen des Adjutanten unseres Fürsten.

---

## Neunte Lektion.

### 18. Aufgabe.

Jene Grafen sind Katholiken, dieser Fürst ist kein Katholik, er ist (ein) Protestant. Ist diese Gegend gesund? Unsere Gegend hat Schlangen. Die Gestalt dieser Schlangen ist lang und ihre Bewegungen sind sehr schnell. Lernt jener Knabe? Der Knabe und seine Genossen spielen. Suchst du Schnecken? Nein, ich habe die Schnecken nicht gern. Die Arbeiten der Sklaven waren oft sehr schwer. Wer liebt Fliegen, Mücken und Wespen? Die Arbeit der Bienen ist und war immer nützlich. Die Bienen sind fleißig. Die Gestalt dieser Birnen ist nicht schön, aber sie sind sehr süß. Die Schlacht war blutig, unsere Soldaten waren feig, die uustrigen (die unseren) sehr mutig; der Fürst lobt unsere Soldaten, die Taten dieser Helden sind schon berühmt.

---

## Zehnte Lektion.

### 20. Aufgabe.

Die Wohnung unseres Grafen ist in dem (im) Schlosse. Was macht unser kleiner Student? Der kleine Ungar lernt Religion. Die Bewegung dieses Kometen ist sehr schnell. Die Bewegungen aller Kometen sind nicht langsam. Die Arbeit seiner Genossen ist sehr schwer.

Welche Blumen sind schön? Die Mädchen lieben Rosen, Nelken und Tulpen. Was machen unsere Genossen? Der Deutsche malt, der Grieche lernt und der Franzose spielt, nur der Türke unterhält sich und der Böhme sucht den Ungarn. Welche Blumen liebst du? Ich liebe die roten Nelken, weißen Rosen und bunten Tulpen. Ist jemand zu Hause? Nein, Herr, die Herrschaften waren zu Hause, aber jetzt sind sie nicht zu Hause, sie machen etwas Bewegung. Hat der Adjutant des Fürsten einen schönen Brillanten? Ja, seine Brillanten waren sehr schön. Ist die Seele des Menschen unsterblich? Die Philosophen studieren die Unsterblichkeit der Seele.

## Elfte Lektion.

### 22. Aufgabe.

Der Präsident und der Advokat wohnen in diesen Wohnungen. Die Nachkommen des Grafen wohnen auf dem Berge, in ihrem Schlosse. Welche Tiere kennet ihr? Wir kennen den Löwen, Hasen, Affen, Elefanten, Bären, Hirsch, Ochsen, Spazern, Raben, Falken, die Biene, Fliege, Mücke, Wespe, Schlange, den Fisch und die Schnecke. Die Soldaten der Russen und Türken waren mutig. Wo sind die Hirten? Die Hirten sind mit ihren Herden auf jenem Berge. Kennst du meine Großeltern? Ich kenne nur (bloß) ihre Wohnung. Dieses Kind ist bescheiden und artig, das Kind meines Freundes ist nicht gut. Der Genosse (Geselle) eines Diebes ist auch ein Dieb. Der Fürst kennt den Chinesen, dieser Chineser ist ein Freund jenes Türken. Goliath war ein Riese, der Knabe David war ein Hirt; der Riese war ein Feind des Hirten. Ist er (ein) Katholik oder (ein) Protestant? Das weiß ich nicht, aber er ist kein Jude, kein Heide, sondern ein Christ.

## Zwölfte Lektion.

### 24. Aufgabe.

Die Töchter unseres Arztes sind artig und bescheiden, aber seine Söhne sind träge (faul) und unartig. Wem gehören diese Blumen? Diese Rosen sind sehr schön und gehören der Tochter des



Grafen und jene Nelken und Tulpen gehören diesem Kinde. Der Neffe des Fürsten wohnt in jenem Hause. Wohnt noch jemand in jenen Häusern? Niemand wohnt dort. Sind die Spazien nützlich? Nein, die Spazien sind schädlich. Welche Tiere sind schön? Die Hirsche sind sehr schön. Der Brief meines Freundes ist angenehm. Die Kriege sind schädlich. Welche Steine sind schön? Die Brillanten und Diamanten sind sehr schön. Wo wohnen die Fische? Die Fische leben in Teichen. Was macht der Sohn des Grafen? Die Söhne des Grafen malen Gemälde (Bilder) und ihre Genossen spielen. Welche Gerüche lieben Sie? Ich liebe den Geruch der Rose und der Nelke. War der Morgen schön? Die Morgen sind in diesem Jahre sehr schön. Wo ist der Falke meines Vaters? Der Falke Ihres Vaters lebt nicht mehr. Was machen die Astronomen? Sie zeichnen Bilder der Sterne. Ein Dieb war in unserer Wohnung, aber wir kennen diesen Dieb.

---

### Dreizehnte Lektion.

#### 26. Aufgabe.

Haben Sie eine Gabel oder ein Messer? Nein, Freund, ich habe das Federmesser jenes alten Mannes. Er ist der Großvater des jungen Adjutanten unseres Fürsten. Was macht deine Schwester? Sie malt jene schönen Blumen. Malt sie auch Tiere? Ja, Herr, sie malt das schöne Pferd ihres Vaters. Eltern fragen, brave Kinder antworten. Warum weinst du, Kind? Diebe waren in unserem Hause, meine Eltern weinen auch. Welches Haus gehört dem alten Grafen? Der alte Graf hat jene großen Häuser und dieses hübsche Schloß. Der Präsident ist jenem alten Advokaten ähnlich, sie sind Brüder. Wo ist dein Hut? Ich hatte jenen neuen Hut, aber ich habe ihn nicht mehr. Ich liebe die alten Schlösser auf unseren Bergen, in dieser schönen Gegend. Was machen die Studenten? Sie lernen.

---

### Vierzehnte Lektion.

#### 28. Aufgabe.

Wo war der König? Der König und die Königin waren in ihrem Schlosse. Ist dieses Schloß schön? Die Schlösser unserer



Monarchen sind sehr schön. Wo ist unser guter Arzt? Er war mit seinem alten Vater in (auf) dem Schlosse der Gräfin. Ist die Gräfin krank? Die Genossinnen der Gräfin sind krank. Wo ist unser kleiner Bruder? Der kleine Bruder spielt mit der kleinen Schwester. Kennst du einen weißen Raben? Wir kennen keine weißen Raben, aber wir kennen weiße Bären. Die Kometen und die Planeten sind Sterne. Haben die Tulpen einen Geruch? Ich kenne diese schönen Blumen, die Tulpen haben keinen Geruch, aber die Rosen und Nelken haben einen angenehmen Geruch. Die Seele des sterblichen Menschen ist unsterblich. Große Gemälde sind nicht immer auch gut. Meine Freundin, eine Griechin, hat in ihrer Wohnung ein hübsches kleines Bild. Der kleine Knabe hat jetzt seine Lektion gehabt. Die häßliche Mohrin ist jenem langen Mohren verwandt. Ihre Botin ist eine Diebin, wo hat sie Ihren Ring mit dem großen Brillanten?

### Fünfzehnte Lektion.

#### 30. Aufgabe.

Der Glaube ist einem Felsen ähnlich. Der Krieg ist der Same des Friedens. Kennst du diesen alten Chinesen? Ich kenne ihn, allein (= aber) ich kenne nicht seinen Namen, er ist sehr lang und schwer. Dieser gute Sänger ist ein eifriger Schüler jenes Italiens. Ist Ihre Schülerin fleißig? Nein, Herr, meine Schülerinnen lieben Bücher, nur diese liebt sie nicht. In (den) Büchern sind Buchstaben. Hier hast du süße Birnen und dort ist ein Federmesser. Wo wohnt dieser alte Mann? Dieser alte Mann wohnt mit seiner Frau (Gattin), seiner Tochter und seinen Enkeln in einem schönen kleinen Hause. In diesem Hause hat er eine schöne Wohnung. Der Kaiser jagt mit dem Fürsten\*), sie sind sehr gute Schützen; die Kaiserin und die Prinzessinnen sind in ihrem Schlosse. Wer unterrichtet diesen Knaben? Dieser Knabe lernt zu Hause und hat seinen Lehrer. Der Arzt ist in dem Schlosse bei dem kranken Fürsten. In unserer Stadt hatten wir gute Ärzte. Die alte Uhr in unserem Schlosse ist berühmt. Ich habe einen neuen Hut und (einen neuen) Stock.

\*) Polak mówi: cesarz z księciem polują. Niemiec może tylko powiedzieć: der Kaiser jagt mit dem Fürsten, albo der Kaiser und der Fürst jagen.

## Sechzehnte Lektion.

### 32. Aufgabe.

Die Töchter des Arztes gehen in die Schule. Die kleinen Mädchen lernen sehr fleißig. Sie haben Bücher, Hefte, Bleistifte und Federn. Sie sitzen in kurzen oder langen Bänken. Jede Schülerin liest, schreibt, rechnet und zeichnet. In der Schule sind sie artig und aufmerksam, zu Hause spielen und lachen sie. Die Eltern und Großeltern und die Lehrerinnen haben mit diesen Mädchen (eine) große Freude und jedermann liebt sie. Der Ungar und der Italiener lieben weißen und roten Wein, der Böhme liebt liches und schwarzes Bier. Geben Sie mir gelbe Rosen und rote Nelken. Ich habe in meinem Garten keine Blumen, ich habe nur schöne Birnen und Äpfel. Haben Sie vielleicht einen Teller Suppe, ein Stück guten Fisch\*) und eine Flasche Wein? Ich hatte es, aber jetzt habe ich nichts mehr; es war in meinem Hause eine Schar Husaren, es war hier auch ein Italiener auf seinem Esel. Lieber Freund, ich gehe schon.

## Siebzehnte Lektion.

### 34. Aufgabe.

Die Kinder spielen auf der grünen Wiese. Auf den Wiesen ist viel Gras. Bei der Wiese ist ein großer schöner Wald. In den Wäldern jagen Jäger. Sie schießen viele Tiere, welche wir wohl kennen. Die Jägerschar geht in den Wald und sucht Füchse, Hirsche, Rehe und schießt auf der Wiese den furchtjamen Hasen. Zu Hause schmeckt den Schützen ein Glas Bier, ein Stück Wildbret und ein Bissen Brot und sie schlafen nach den Mühen des Tages. Auch auf Bergen und Felsen sucht der Jäger seine Beute. Er jagt auf Bären und alle Tiere, welche dort leben. Die Jagd auf Bären (Bärenjagd) ist nicht so leicht und angenehm, wie die Jagd auf Hasen (Hasenjagd). Unser Fürst jagt gern Bären.

\*) Tu leży kawał (1. przyp.) dobrej ryby hier liegt ein Stück guter Fisch; masz kawał (4. przyp.) dobrej ryby du hast ein Stück guten Fisch. Tu stoi butelka (1. przyp.) czerwonego wina hier steht eine Flasche roter Wein; mam butelkę (4. przyp.) czerwonego wina ich habe eine Flasche roten Wein.

Wir kennen nützliche Tiere: die kleine Biene, und von den vierfüßigen Tieren das Pferd, den Hund, die Katze, den Ochsen und den Esel. Die Schnecken, Schlangen, Wespen, Mücken und Fliegen sind nicht nützlich. Dieser arme Mann, dessen alter Vater in unserer Stadt lebt, sucht Arbeit. Er schreibt und zeichnet sehr gut. Er ist ehrlich und kein Dieb wie sein Bruder. Ich lobe diesen armen Teufel sehr. Der Lehrer schreibt einen Brief an den Vater des trägen Schülers. Dieser Brief ist weder dem Lehrer, noch dem Advokaten, der ihn liest, dem Vater des Schülers, noch dem Schüler angenehm. Wir wohnen in dem Hause, in dem auch der Präsident und der Arzt \*) ihre Wohnungen haben. Jedermann wohnt gern in so schönen Wohnungen.

## Achtzehnte Lektion.

### 36. Aufgabe.

Habt ihr eine trockene Wohnung? Sie ist feuchter als die eurige. Feuchte Wohnungen sind nicht gesund. Unser alter Lehrer hat die trockenste Wohnung. Gutes Sodawasser ist gesünder als schlechtes Wasser. Alter Wein ist alten Leuten sehr nützlich. Hasen und Hirsche sind schneller als Hunde. Eine gelbe Rose ist angenehmer als eine rote. Freund, du bist niemandem lästig, aber jener junge Ungar ist allen lästig. Die Katze ist schwächer als der Hund, der Hund stärker als die Katze \*\*). Die Fliegen und Mücken gehören zu den kleinsten, die Elefanten und Bären zu den größten Tieren. Offiziere zeichnen das alte Schloß unserer Stadt. Ich wache, ich schlafe noch nicht. Ein Soldat, der wacht, schläft nicht. Meine Rose ist schön; die (Rose) meiner Schwester ist die schönste von allen

\*) Nie może być der Präsident und Arzt, bo toby znaczyło, że prezydent i lekarz to jedna osoba. N. p. der Kaiser von Osterreich und König von Ungarn cesarz Austrii i król Węgier (w jednej osobie), ale der Kaiser von Osterreich und der König von Sachsen cesarz austriacki i król saski.

\*\*) Wystrzegać się trzeba, aby nie tłumaczyć polskiego o d po stopniu wyższym przez von. To jest polonizm, nie uchodzący żadną miarą w języku niemieckim. Po stopniu wyższym Niemiec kładzie a l s.



Rosen. In den Städten sind die schönsten Häuser. Wein ist besser als Bier. Die Bilder dieses Italieners sind berühmter als die Bilder seines Vaters. Die Reichen sind nicht immer die Besten. Diese Äpfel sind süß, jene Birnen sind süßer, diese Frucht ist am süßesten. Haben Sie nicht (albo: keinen) besseren Wein? Unser Wein ist der beste in der ganzen Stadt.

---

## Neunzehnte Lektion.

### 38. Aufgabe.

Unsere Stadt hat schöne alte Gotteshäuser. Der Morgen war warm und der Abend ist kühl. Dieser Reiche ist ein Verwandter jenes Armen. Unsere Kaze hat Junge. Gib mir eines (eins) dieser Jungen (von diesen J.). Feuchte Wohnungen sind ungesund, kein Verständiger wohnt in feuchten Wohnungen. Ein frommer Christ sagt immer die Wahrheit. Ich liebe große Fenster, welche oben rund sind, und liebe kleine viereckige Fenster nicht. Der Graf hat von seinem Schlosse zu dem Gotteshause nicht weit. In dieser Kirche sind runde schöne Altäre, herrliche Bildsäulen Heiliger und Gemälde ausgezeichneter Maler. Viele Gläubige beten dort den ganzen Tag, die meisten des Morgens und Abends. Mein Großvater wohnt in einem kleinen ebenerdigen Hause. In jenem Schlosse wohnt ein alter Edelmann mit seiner Tochter und seinen Enkeln. Gott (der Herrgott) ist mein Zeuge. Fromme Gebete sind Gott angenehm. Eifrige Schüler und fleißige Schülerinnen sitzen gern in der Schule und lieben die Lehrer, welche dort unterrichten. Dieser kleine Knabe liest schon, schreibt sehr schön, rechnet und zeichnet ein wenig und betet fromm jeden Morgen und Abend. Im (= in dem) Kriege erkennt man echte (wahre) Helden. Der Löwe, der König der Tiere, ist das Bild eines mutigen und starken Helden. Unsere Freunde, welche wir schon viele Jahre kennen, waren immer gute Untertanen ihres Kaisers. Hier ist der Professor, welcher prüft, dort sind die Schüler, welche antworten. Die Nachkommen des Ungarn, die wir kennen, seine Söhne und Enkel, sind wahre Riesen. Ihr Äußeres ist stattlich, allein sie sind träge und langsam.

---



## Zwanzigste Lektion.

### 40. Aufgabe.

Was geht hier vor! Ich sehe meinen Bruder, welchem ich täglich begegne. Zuweilen begegne ich auch seinen Kindern. Meinem Fenster gegenüber liegt eine grüne Wiese und ein großer Wald, seitwärts sehe ich andere Häuser, welche dem meinen ähnlich sind, und die Spitze des Kirchturms, welcher über alle Häuser des Städtchens hervorragt. Sonst sehe ich gar nichts. Ein Knabe, der in die Schule geht und nicht lernt, bereitet seinen Eltern Verlegenheit (bringt seine Eltern in Verlegenheit). Alle Nachbarn lachen über einen solchen Schüler. Er ist eine ewige Verlegenheit für seine Verwandten. Große Städte sind gepflastert. Dieser alte Ungar ist ein wohlgenährter Mann. Mein Zimmer ist sehr eng, das deine ist breiter und jedermann (einem jeden) lieber (angenehmer). Ich suche ein solches Zimmer, ich suche Raum. Die Deutschen trinken früh und abends Bier, der Ungar trinkt Wein lieber als Bier. Der Kirchturm ist von diesem Berge leicht deutlich zu erkennen. Das tägliche Gebet eines guten Menschen ist Gott angenehm. Anders \*) sind die Gebete der Juden, anders die der Christen und wieder anders die der Heiden. Eine Schülerin, die ihre Lektion nicht lernt, ist verlegen. Unser Adel ist und war immer sehr fromm.

## Einundzwanzigste Lektion.

### 42. Aufgabe.

Der Vater Adolfs und Luisens ist ein reicher Mann, er ist der Reichste in unserer Stadt. Napoleon der Erste war ein berühmter Kaiser der Franzosen. Der Name der englischen Königin ist Viktoria. Dies sind die Bücher Emilens, dort sind die Blumen Wandas. Ich kenne Frau Marie und Fräulein Klara. Die Mutter ruft Heinrich und Susanna. Gib dies Stück Brot dem kleinen Stanislaus. Der Lehrer liebt Kasimir. Die Gedichte Homers sind weltberühmt (in der ganzen

---

\*) Jeżeli inny -a, -e, jaki, -a, -ie, taki, -a, -ie są orzeczeniem w zdaniu, tłumaczymy je przez przysłówki anders (inaczej), wie (jak), so (tak).

Welt berühmt). Der Briefträger hat einen Brief für die jüngste Schwester des Generals Regen. Wir lieben die wertvollen Dichtungen Schillers. Die Regierung Karls des Großen ist in der Geschichte berühmt. Die Deutschen sehen in Karl dem Großen einen Helden ihres Volkes. Herr von Kraszewski ist ein Edelmann, die Vorfahren und Nachkommen des Herrn von Kraszewski sind Edelleute. Der Hund Fräulein Angelas ist klein und lieb. Der Monarch, dessen berühmtester General der Graf Moltke war, war der Kaiser und König Wilhelm I. Er ist nicht so arm wie ihn die Leute machen. Das Werk von Romulus und Remus (Romulus' und Remus' Werk) war Rom. Die Liebfrauenkirche (Kirche unserer Lieben Frau) in Krakau ist sehr schön. In den Kirchen sehen wir auf Bildern die Muttergottes mit Jesu Christo.

## Zweiundzwanzigste Lektion.

### 44. Aufgabe.

Schon ist es spät. Alle ruhen nach der lästigen Arbeit des ganzen Tages (aus). Es ist eine heitere Nacht. Die Ruhe ist jedermann (einem jeden) erwünscht. Das Obst in dem schattigen Garten \*) ist schon reif. Die Kinder, welche im Herbste süße Birnen und Äpfel genießen, sind fröhlich und freuen sich. Die Sonne brennt im Spätherbst nicht mehr, und die hellen Strahlen, welche sie versendet, sind sehr angenehm. Der Sommer ist die Zeit der Ernte. Die Schnitter und Schnitterinnen arbeiten im Felde, schneiden das Getreide mit den Sichel. Die Mäher mähen das hohe grüne Gras; das Gras ist auf mancher Wiese fußhoch. Die Feldblumen sind der schönste Schmuck der Wiese. Allein die Landleute freuen sich nicht über die Blumen, welche im Felde wachsen, sondern haben das reife Getreide lieber. Ich höre in der Kirche fromme Gesänge, der Organist spielt und alle beten zu Gott. Die Schmetterlinge, Grillen, Heuschrecken, Fliegen, Mücken, Wespen und Bienen sind Insekten. Die Wohnungen der ärmsten Leute sind eigentlich dunkle Höhlen, in welche niemals die heiteren Strahlen der Sonne oder die sanften Strahlen des

---

\*) Der Obstgarten sad, der Blumengarten ogród kwiatowy, der Gemüsegarten ogród warzywny.

Mondes und der Sterne dringen. Den Himmel und sein Licht kennen solche arme Teufel nicht und sehen weder die Morgen- noch die Abendröte. Die Briefe und Postkarten \*) waren im Postkasten, jetzt sind sie auf der Post.

---

### Dreiundzwanzigste Lektion.

#### 46. Aufgabe.

Madrid ist die Hauptstadt Spaniens (von Spanien) und die Residenz der spanischen Könige. Ich reise nach Italien, nach Rom. Ich kenne Griechenland und die Türkei und auch einige Länder Asiens. Agypten liegt in Afrika. Mein Freund durchreist Europa, er war schon in England und Frankreich, jetzt ist er in Deutschland oder Osterreich. Diese Herren sind nicht Franzosen, sondern Spanier. Die Pyrenäen trennen (scheiden) Frankreich und Spanien. In Italien sind die Apenninen. Im nördlichen Rußland ist es kalt, im südlichen warm. Deutsche, Franzosen, Engländer leben in Amerika. Napoleon war in Rußland. Auf den Bergen der Schweiz herrscht keine Hitze. Die Post verbindet alle Länder, sogar Europa mit Amerika, Weltteile, welche ein so breites Meer trennt (scheidet). Der Fürst reist nach Italien, die Fürstin bleibt in Berlin. Die Wiener Mode herrscht in Osterreich. In Wien leben Leute von allen Berufsarten. Der Kaiser von Osterreich ist auch König von Ungarn; seine Residenzen sind Wien und Budapest, beide Städte liegen an der herrlichen Donau. Die Wolga, der größte Fluß Europas, ist größer als die Donau. Der Krieg der Spanier und Amerikaner war blutig.

---

### Vierundzwanzigste Lektion.

#### 48. Aufgabe.

Dem Kranken schmecken heute die Speisen und Getränke nicht. Gestern kostete er etwas von jeder Speise. Das neue Schloß kostete den Grafen viel Geld. Der Krieg kostete Spanien nicht wenig Blut

---

\*) W Niemcezech Postkarte, w Austriyi, gdzie korespondentki wynaleziono, Korrespondenzkarte.



und Geld. Blut und Vermögen der Untertanen sind einem guten Monarchen teuer. Wenn der Jäger jagte, war er nicht auf der Wiese, sondern im Walde. Unsere Vorfahren waren ein wackeres, mutiges und frommes Volk, führten Kriege mit den Türken und Tataren, erbauten prächtige Kirchen und feste Schlösser. Siegfried war ein deutscher Held, der Bären und Auerochsen jagte, Riesen und Drachen tötete. Sperlinge bauten auf den Bäumen in unserem Garten ihre Nester und hatten viele Junge. Wenn Demosthenes redete, hörten die Athener nicht immer aufmerksam auf seine Rede. Homer lehrte andere Dichter, Redner und Philosophen des alten Griechenlands. Demosthenes lebte in Athen, als in Macedonien die Könige Philipp II. und dessen \*) Sohn Alexander der Große herrschten. Besucht der Arzt heute unseren Kranken? Er sagte, er kommt morgen früh. Gestern war (es) dem Kranken besser.

## Fünfundzwanzigste Lektion.

### 50. Aufgabe.

Der wievielte Monat des Jahres ist der siebente? (Der Juli.) Wie viel Tage hat ein gewöhnliches Jahr? (Dreihundert fünfundsiechzig.) Das wievielte Jahr, den wievielten Monat und Tag haben wir heute? (Odpowiedz na to pytanie = beantworte diese Frage.) Im März war warm, im August ist es kalt, was ist das für ein Jahr! Friedrich der Zweite, der Große, König von Preußen, wurde den (am) vierundzwanzigsten Jänner siebzehnhundertzwoßf geboren und starb den siebzehnten August siebzehnhundert sechsundachtzig. Heute haben wir den ersten Tag der dritten Woche. Eine Woche ist der zweiundsünfzigste Teil eines Jahres. Jetzt trinken wir die vierte Flasche Wein und du trinkst das sechste Glas Bier. Karl ist der erste in seiner Klasse, Heinrich der fünfzehnte, Rudolf der siebenundzwanzigste und Johann der letzte. Karl der Zwölfte war König von Schweden. Der berühmte Held Bayard lebte zur Zeit der Regierung folgender Könige Frankreichs: Karls des Achten, Ludwigs des Zwölfsten und Franz des Ersten. Ludwig der Bierzehnte starb siebzehnhundert fünfzehn, Ludwig der Fünfzehnte siebzehn-

\*) Sein mogloby odnosic się do Demostenesa.



hundert vierundsiebzig, Ludwig der Sechzehnte siebzehnhundert dreiundneunzig, und das waren auch Könige von Frankreich. Herr Müller war zweiunddreißig Wochen krank, er starb in der dreiunddreißigsten Woche. Das sechste und siebente Fenster des vierten Stockes gehören zu meinem Zimmer. Fürst Otto von Bismarck war den ersten April achtzehnhundert fünfzehn geboren und starb den dreißigsten Juli achtzehnhundert achtundneunzig.

## Sechszwanzigste Lektion.

### 52. Aufgabe.

Kannst du schon die vier Rechnungsarten? Ich kann alle vier Rechnungsarten in ganzen Zahlen, gemeinen und Dezimalbrüchen. Führe also folgende Rechnungen aus. Sprich deutsch, laut und deutlich.

1. Addition: 9 und 5 sind \*) 14, und 2 sind 16, und 7 sind 23, 2 bleibt, 2 und 2 4, und 4 8, und 9 17, und 4 21, 2 bleibt, 2 und 3 sind 5, und 1 sind 6. Die Summe ist 613.

2. Subtraktion: 7 und 6 sind 13, bleibt\*\*) 1, und 4 ist 5 und 4 ist 9, 8 und 9 sind 17, bleibt 1, und 1 ist 2 und 0 ist 2. Der Rest ist 946.

3. Multiplikation:  $2 \times 7$  ist 14, bleibt 1,  $2 \times 8$  ist 16 und 1 17, bleibt 1,  $2 \times 3$  ist 6 und 1 ist 7;  $9 \times 7$  ist 63, bleibt\*\*\*) 6,  $9 \times 8$  ist 72 und 6 ist 78, bleibt 7,  $9 \times 3$  ist 27 und 7 ist 34;  $4 \times 7$  ist 28, bleibt 2,  $4 \times 8$  ist 32 und 2 ist 34, bleibt 3,  $4 \times 3$  ist 12 und 3 ist 15. Die Teilprodukte sind 774, 3483 und 1548, das Hauptprodukt\*\*\*\*) ist 113778.

4. Division: 25 in 37 geht 1 mal; 5 und 2 ist 7, 1 und 2 ist 3; 8 herunter; 25 in 128 geht 5 mal,  $5 \times 25$  ist 125, bleibt 3; 0 herunter; 25 in 30 1 mal, bleibt 5; 25 in 50 2 mal. Wir haben also als Quotienten einen Dezimalbruch:  $151 \cdot 2$ .

\*) also ist.

\*\*) = eś bleibt; może też być: 1 bleibt.

\*\*\*) also też bleiben = eś bleiben.

\*\*\*\*) iloczyn główny.

## Siebenundzwanzigste Lektion.

### 54. Aufgabe.

Wir kennen 11 Planeten und ihre Bewegungen: Uranus bewegt sich um die Sonne in 48 Jahren und 7 Tagen, Saturn in 29 Jahren, 5 Monaten und 17 Tagen, Jupiter in 11 Jahren, 10 Monaten und 14 Tagen, Mars in 1 Jahre, 10 Monaten und 21 Tagen, die Erde in 1 Jahre, Venus in 7 Monaten, 14 Tagen, Merkur in 2 Monaten und 27 Tagen. Nikolaus Copernicus wurde im 26. Jahre der Regierung des polnischen Königs Kasimir des Jagellonen den 19. Februar 1473 in Thorn geboren und starb in Frauenburg den 24. Mai 1543. Die Schüler und Schülerinnen gehen um acht Uhr in die Schule und kehren um zwölf Uhr oder eins heim. Ich kenne dreierlei Uhren: Turm-, Wand- und Taschenuhren, und wenn ich noch Damen- und Weckeruhren hinzufüge, so haben wir fünferlei. Die Sonne ist von der Erde über zwanzig Millionen und der Mond über fünfzigtausend Meilen entfernt. Ich sage euch das hundertmal. Null Ganze, 49 Hundertstel ist beinahe gleich einhalb. Ich kaufte in der Stadt zweierlei Papier, dreierlei Federn und fünferlei Bleistifte. Wieviel macht (machen) anderthalb Meter und vierthhalb Meter zusammen? 6 Meter. Wieviel ist anderthalb Drittel?

---

## Achtundzwanzigste Lektion.

### 56. Aufgabe.

Wir sprechen. Du lobst mich. Sie kennt uns. Wir hören Sie, sprechen Sie. Sie sprechen, wir hören sie. Wo hast du dein Buch? Ich habe es nicht mehr. Lerntet ihr schon eure Lektion? Ja, wir lernten sie. Sagt das Ihr Vater selbst? Also glaub' ich's (= glaube ich es). Dein Freund sagte mir dies. Wer ist das? Es ist der Briefträger. Wer klopft? Wir sind es, niemand sonst (niemand anderer). Ich habe zwei Häuser; in einem von ihnen wohne ich, das andere verkaufe ich. Niemand kauft jetzt Häuser. Auf der Wiese wachsen viele schöne Blumen, aber nicht alle lieben sie. Freue dich, denn bald fahren deine Eltern mit dir nach Frankreich und Italien. Der Kaufmann im Städtchen verkaufte mir Zucker und Kaffee sehr teuer.

Gedenkt dein Freund oft meiner? Er gedenkt Ihrer täglich (jeden Tag). Was geht hier vor? Wer kommt hier? Ich bin es. Was machst du so spät in der Nacht auf der Gasse? Ich gehe um einen Arzt, denn meine Großmutter ist seit drei Tagen unwohl und jetzt fühlt sie sich sehr schlecht. Ich war schon bei (dem) Doktor Serbeniski, auch bei (dem) Professor Gluzinski, aber beide waren nicht zu Hause. Ich suche also rasch jemand anderen. Schon habe ich einen (den) Arzt, denn soeben sehe ich den Doktor Serbeniski an der Straßenecke.

## Neunundzwanzigste Lektion.

### 58. Aufgabe.

Die Geschichten, welche wir hier lesen, sind Fabeln. In der einen und der anderen ist von Tieren die Rede. Beide enthalten eine Lehre oder (eine) Moral. Wer ist ein größerer Wohltäter des Menschen, die Biene oder das Schaf? Wenn es das Schaf ist, so warum? Ist der Honig nützlicher oder die Wolle? Was für ein Geschenk hat der Mensch von dem Schafe? Die Menschen erhalten vom Schafe die Wolle ohne die geringste Mühe; aber die Bienen haben Stacheln, mit denen sie stechen, was niemandem angenehm ist. Auch die Wespen und andere Insekten haben Stacheln.

Die Frau, welche jene Henne hatte, war dumm und habgierig. Sie war mit der Henne nicht zufrieden, wenn diese täglich je ein Ei \*) legte. Sie glaubte, daß eine fette Henne mehr Eier legt. Aber dies ist nicht der Fall. Allzu fette Hühner legen gar keine Eier. Die Hoffnung täuschte die habgierige Frau. So täuscht sich mancher selbst, wenn er habgierig ist.

## Dreißigste Lektion.

### 60. Aufgabe.

Was macht Ihr Herr Gemahl? Er ist gesund, sitzt zu Hause und schreibt Briefe an seine Freunde, nach Wien und London. Wird

---

\*) je ein (=e, =er, =s), je zwei, je drei i t. d. po 1, 1 o 2, po 3 i t. d.; in den Bänken sitzen je 6 Schüler w ławkach siedzi po 6 uczniów.

er heute bei uns sein? Nein, er hat keine Zeit. Große Philosophen und Dichter waren Wohltäter der ganzen Menschheit und besonders ihres Volkes. Auf dem Ringplatze \*) in Krakau steht die Bildsäule des Mickiewicz, des größten Dichters der Polen. Dieses Denkmal, das Werk des Bildhauers Rygiel, kostete viel Geld und die Arbeit dauerte gegen 20 Jahre. Ist dieses Denkmal eine Zierde des Krakauer Ringplatzes? Nicht alle bejahen \*\*) diese Frage, nicht alle sind mit diesem Kunstwerke vollkommen zufrieden. Wirfst du bald nach Krakau fahren? Gegen Ende September werden wir in dieser alten Stadt sein. Die Frauen sind neugierig, so sagt man allgemein, aber ich kenne Greise, die ebenso viel Neugier besitzen wie ein altes Weib oder noch mehr. Ich werde nicht sagen, wen ich im Sinne habe. Ich bin ein halbes Jahr älter als Ihr Herr Bruder. Wird Ihre Frau Laute morgen meine Großmutter besuchen? Ich besuchte schon viele merkwürdige Städte, ich werde jetzt auch Nürnberg sehen, worauf ich mich schon sehr freue. Ein Sprichwort sagt: Kinder und Narren sprechen die Wahrheit \*\*\*). Die Lebensalter des Menschen sind: erstens die Kindheit (das Kindesalter), zweitens die Jugend, drittens das Mannesalter, viertens das Greisenalter.

---

## Einunddreißigste Lektion.

### 62. Aufgabe.

Die Schulen feiern den Jahrestag der Geburt großer Dichter. Sage mir einige berühmte Dichter, Philosophen und Redner, deren Namen du kennst. In 14 Tagen wird das Ende des Schuljahres sein. Was wirst du tun? Ich werde mit den Eltern nach Gmunden

---

\*) Gdy mowa o miastach polskich, można zamiast *Marktplatz*, *Markt* powiedzieć *Ringplatz*, *Ring*. Także w miastach takich, które niegdyś były słowiańskie, jak Wrocław, do dziś istnieją place przez Niemców nazywane *Ring*, *Ringplatz*. Zresztą tłumaczy się polskie »rynek« przez *Markt*, *Marktplatz*, *Ring*, *Ringstraße* znaczy zazwyczaj ulicę okalającą miasto.

\*\*) ich bejahe mówię tak, potakuję; ich verneine mówię nie, zaprzeczam.

\*\*\*) Przysłowia drukowane są w ćwiczeniach rozstrzelonemi czcionkami.



fahren, einem wunderschönen Orte, der in den österreichischen Alpen liegt. Dort bleibe ich 4 Wochen und vielleicht 2 Monate. Mit Ende August werden wir Lemberg wiedersehen, wo ich mit den Eltern wohne. Mein Nachbar kaufte ein Paar große Pferde und jetzt wird er ein Paar kleinere kaufen. Unsere Freunde, zwei Brüder, trinken früh Kaffee, essen gar kein zweites Frühstück, lernen vormittag(s) in der Schule, kommen mittags nach Hause, speisen (zu Mittag), schlafen nachmittag(s) ein wenig, lernen und spielen, trinken um 5 Uhr Tee, gehen spazieren, speisen zu Abend (nachtmahlen) und legen sich schlafen (gehen zu Bette). Es ist dies ein bescheidenes, aber ziemlich (genug) angenehmes Leben. Nicht jedermann führt ein so angenehmes Leben. Morgen früh werde ich auf die Jagd gehen. In einem großen Walde werde ich Rehe und Hirsche, Füchse und Hasen jagen. Wie schmeckt nach der Jagd ein Bissen Wildbret und ein Stück schwarzes Brot! Und frisches Wasser ist auch kein schlechtes Getränk, wenn man keine Flasche Wein hat; übrigens habe ich österreichischen Weißwein (weißen Oesterreicher) mit Wasser oder Sodawasser sehr gern.

## Zweiunddreißigste Lektion.

### 64. Aufgabe.

Der Tischler verfertigt aus Holz verschiedene Geräte \*). Der Großvater führte seinen kleinen Enkel bei der Hand. Der Kranke geht nicht aus dem Zimmer. Der Hund bleibt bei seinem Herrn. Ich habe keinen Heller bei mir. Mancher lasterhafte Mensch macht aus der Not eine Tugend. Der Dieb sitzt jetzt bei Wasser und Brot. Bei schönem Wetter freut sich jedermann, Regen und schlechtes Wetter ist niemand(em) angenehm. Diese Kränze und Sträuße von den schönsten Blumen kommen frisch aus dem Garten des Grafen. Bei Nacht machen sich Diebe an ihre Arbeit, bei Tage ruhen sie. Wir werden eben (gerade) bei Tische sein, wenn unsere Freunde aus der Stadt ankommen. Der Vater ärgert sich, der Vater gebraucht den Stock, der schlimme Knabe folgt ihm nicht, macht sich aus sei-

\*) Albo verschiedeneß Gerät, gdyż słowo to ma także znaczenie imienia zbiorowego: daß Gerät oznacza nietylko jeden sprzęt, ale i sprzęty.

nem Zorn nichts. Immer werde ich dabei sein, wenn ihr spielt. Das Handwerk des Tischlers ist sehr nützlich, mancher machte damit ein Vermögen. Der Rat gibt mir keinen Rat, gern werde ich allen seinen Ratschlägen folgen. Die Polen nennen Ärzte Räte, aber der Deutsche sagt zu einem Arzte: Herr Doktor. Ländlich, sittlich, wie das Sprichwort sagt. Wer des Herzens Stimme leicht nimmt, ist kein guter Mensch. Ich suche einen anderen Bedienten, dann werde ich den Faulenzer wegzagen, den ich jetzt habe und mit dem ich nicht zufrieden bin. Sagen Sie mir gütigst, wie viel Uhr es ist. Ich werde es dir nicht sagen, liebes Kind, denn ich habe meine Uhr nicht bei mir.

---

## Dreiunddreißigste Lektion.

### 66. Aufgabe.

Nach dem Kaiser kommt der König (auf den Kaiser folgt der König). Womit handelt euer Land? Unser Land hat sehr viele Landleute, darum handeln wir überwiegend mit Getreide. Unser kleiner Bruder freut sich immer, wenn er euer Buch mit den schönen Bildern erblickt. Handelt nach den Worten der Heiligen Schrift. Der Anfang der Weisheit ist die Furcht des Herrn. Niemand ist mit seinem Berufe, seinem Amte zufrieden. Dieser große Hund spielt gern mit kleinen Kindern. Dieses arme Mädchen arbeitet mit der Nadel, oft sogar in der Nacht, und erwirbt sich (verdient) ihr Brot. Ein Bissen trockenes Brot mit Zufriedenheit ist besser als ein volles Haus mit Leid. Der Frühling schmückt die Erde mit Blumen, der Herbst mit Früchten. Teile dein Brot mit dem Armen! Die Soldaten des Feindes verheerten Städte und Dörfer mit Feuer und Schwert. Wie angenehm ist nach dem Winter der Frühling! Der Maler zeichnete diesen Apfelbaum nach der Natur. Nach Franz I. (dem Ersten) herrschten in Oesterreich die Kaiser Ferdinand I. und Franz Josef I. Dem Aussehen nach halte ich ihn für einen Italiener. Dieses Zimmer duftet nach Rosen. Nach den langen napoleonischen Kriegen herrschte in Europa Friede. Die Gemahlin Napoleons war nicht bei ihm, als er starb. In den Staaten leben die Menschen nach Gesezen. Mit leerem Magen arbeitet man nicht gut.

Nach dem Mittagessen und Abendmahl gehen wir spazieren. Große Männer haben große Verdienste; nach dem Tode setzt ihnen das Volk herrliche Denkmäler.

## Vierunddreißigste Lektion.

### 68. Aufgabe.

Wer hörte nicht von dem großen Dichter in diesem Jahre, da wir den hundertsten Jahrestag seiner Geburt feierten? Davon hört jedermann. Hast du außer dieser Kunde keine andere? Der Hofrat wird mit seiner ganzen Familie auf das Land fahren. Sie werden binnen einer Woche fahren. Seit 14 Tagen freuen sich die Kinder auf diese Reise. Wenn dieser Bauer Lust und Talent zur Arbeit hat, werde ich ihm die Werkzeuge kaufen, die er zum Handwerk braucht. Die letzte Krankheit meines Vaters dauerte vom 4. Februar bis zum 15. Juli. Seine Krankheit war (von) besonderer Art\*). Junge\*\*), hole frisches Wasser aus dem Brunnen! Du wirst uns auch einen Laib Brot vom Bäcker bringen. Der Geistliche aus unserem Dorfe ist seinen Nächsten gut. Dieses Brot haben wir vom Lande. Ich nahm ein Glas und eine Flasche Wein vom Tische. Ich bin schon in Verzweiflung, denn 10 Tage (seit 10 Tagen) habe ich keinen Brief von unserer Tante auf dem Lande, die vielleicht krank ist. Ihr gegenüber wohnt ein ausgezeichnete Arzt, also habe keine Furcht (fürchte nichts!). Wahrscheinlich haben die Tante und ihre Tochter keine Zeit und unterhalten sich sehr gut, darum schreiben sie nicht. Schließe Frieden mit dem, von dem du denkst, daß er dein Feind ist. Gustav steht bei dir, dir gegenüber.

## Fünfunddreißigste Lektion.

### 70. Aufgabe.

In diesem Märchen ist von einem Hirtenbübchen die Rede. Der Verfasser nennt den Hirten ein Bübchen, weil er noch sehr jung war. Das Bübchen war wegen der weisen Antworten berühmt, die

\*) Bez von jest besonderer Art drugim przypadkiem.

\*\*) Der Junge chłopak.



es auf alle Fragen gab. Auch der König des Landes hörte von der Weisheit des Bübchens. Der König ließ den Hirten kommen. Der König sprach zum Knaben: „Kannst du mir auf drei Fragen, die ich dir vorlegen will, Antwort geben, so will ich dich wie mein eigenes Kind halten und du sollst in meinem Schlosse bei mir wohnen.“ Der Knabe fragte: „Wie lauten deine drei Fragen?“ Die erste Frage lautete: „Wie viel Tropfen sind im Weltmeer?“ Die dritte: „Wie viel Sekunden hat die Ewigkeit?“ Der Knabe antwortete auf die erste Frage: „Laßt alle Flüsse i t. d.“; auf die dritte Frage: „In Pommern i t. d.“. Die zweite Frage lautete: „Wie viel Sterne stehen am Himmel?“ Der Knabe verlangte einen großen Bogen Papier und eine Feder. Er machte mit der Feder so viele kleine Punkte, daß sie kaum zu sehen und fast gar nicht zu zählen waren. Endlich antwortete er: „So viel Sterne stehen am Himmel als hier Punkte auf dem Papier.“ Der König war mit den Antworten zufrieden, er sprach: „Du hast i t. d.“

---

## Sechsendreißigste Lektion.

### 72. Aufgabe.

Das Weib, von dem Sie sprechen, ist tot. Spanien ist ein Land, das viele hohe Gebirge hat. Haben Sie noch den Bedienten, auf dessen Redlichkeit Sie so sehr gezählt haben? Nein, mein Herr, ich habe ihn nicht mehr. Der Mann, welcher Gott kennt, betet zu ihm. Welcher Mensch wird glücklicher sein: derjenige, welcher arm ist, aber mit wenigem sich begnügt, oder ein solcher, der reich und habgierig ist? Die, welche reich sind, sind nicht immer zufrieden. Wir werden das Buch demjenigen geben, der am fleißigsten sein wird. Wer seinen Eltern und Lehrern nicht gehorcht, verdient von Gott Strafe. Alles, was wir aus den Werken dieses Dichters lesen, ist gut. Welches ist Ihr Pferd, dies oder jenes? Das ist mein Vater. Wer kommt hier? Ich bin es, Was für eine Art Hunde hat unser Jäger? Mein Sohn arbeitet nicht viel; der Ihrige ist immer sehr fleißig. Mein Gut ist so schön wie der seinige. Ihre Rosen sind schön, allein (sie sind) minder (weniger) schön als die meinen. Von wem und wovon reden Sie? Welcher von Ihren Schülern ist krank? Der Graf, mit dessen Sohn ich nach Rußland reise, wird eines der



schönsten Schlösser in der Umgebung unserer Stadt kaufen. Ist Ihr Herr Vater in seinem Garten? Ja. Welches Bilderbuch ist schöner, jenes (dasjenige, das), welches du von Herrn Johann hast, oder jenes (dasjenige, das), welches dir der Vater gekauft hat? Was für Rosen wachsen in eurem Garten? In dem unrigen wachsen bloß rote Rosen, aber im Garten meiner Tante sehe ich weiße und gelbe Rosen. Die Deutschen haben ein Sprichwort: Wie der Herr, so der Knecht. So war das Ende jener blutigen Kriege, die mit geringen Unterbrechungen beinahe zweihundert Jahre währten. Alle Kriege haben dasselbe Ende: man schließt Frieden; das ist jenes Mannes Philosophie.

### Siebenunddreißigste Lektion.

#### 74. Aufgabe.

Durch Widerwärtigkeiten und Mühen gelangen wir zu Lohn und Ruhm. Unser Weg wird uns durch Warschau, Krakau, Wien, Venedig und Florenz nach Rom führen. Eine Reise nach Italien ist für mich ein Ideal seit meiner Kindheit. Was immer du mir gibst, wird für mich gut genug \*) (sein) und ich werde dir dafür herzlich dankbar sein. Das beste Mittel gegen Trägheit ist die Not. Kennst du ein Mittel gegen (das) Fieber? Wenn du jetzt nichts für ihn tust, was wirst du mit ihm später tun? Der Gute (ein Guter) verlangt keinen Lohn für seine guten Taten. Die Ameisen und Bienen sind für uns ein Vorbild des Fleißes. Die Jagd ist eine Vorübung für den Krieg. Die großen Dichter sind für die Menschen Führer zur Tugend und Weisheit. Die Eltern sorgen für das Wohl ihrer Kinder. Ich bitte dich, tue das für mich! Ich danke dir, daß du mir einen solchen Rat gibst. Gib mir ein Glas Bier und ein Stück Brot. Warum dauert das so lange! es ist ja doch für mein Geld. Die Griechen kämpften wacker für ihr Vaterland. Besiege deinen Zorn durch Weisheit. Durch Feuer zum Glanze des Ruhmes, nach beschwerlichem Wege der Lohn.

---

\*) Nie genug gut.

## Achtunddreißigste Lektion.

### 76. Aufgabe.

Die Griechen kämpften oftmals gegen die Perser. Die Selbstsucht ist eine Sünde gegen den Nächsten. Der Arzt wählt das sicherste Mittel gegen die Krankheit. Tue nichts gegen das eigene Wohl noch gegen das (Wohl) der Verwandten und Nächsten, der Gesellschaft und des Vaterlandes. Ihre Güte gegen mich beschämt mich; kaum kann ich Ihnen meinen Dank sagen, ich habe keine Worte. Der Bruder sorgt für diese beiden Kinder: der Knabe ist eine Waise nach einem Advokaten und das Mädchen unsere Nichte, deren Mutter ohne Vermögen gestorben ist. Die Sittenlosigkeit der Römer war um das Jahr 50 nach Christo sehr groß. Die Brüder Steofles und Polyneifes töteten einander. Ein solches (solch ein\*) Verbrechen gegen die Natur war das Ende ihres lasterhaften Lebens. Ich blicke nach dem Schlosse, dessen Turm dort so stolz emporragt. Es steht eben ohne Bewohner. Man sagt, der Graf verkauft es einem reichen Engländer für 10.000 Pfund Sterling. Warum (wonach) fragst du mich? Sage mir, was denkst du darüber, darum geht es mir.

## Neununddreißigste Lektion.

### 78. Aufgabe.

Trotz deines vielen Geldes habe ich jenen ehrlichen Armen lieber. Einige Bäume haben anstatt Blätter Nadeln. Des Menschen Seele handelt mittels des Leibes (Körpers). Die Athener führten einige Kriege wegen der Insel Salamis. Die Vögel haben anstatt der Ohren kleine Öffnungen im Kopfe. Der Palast des Königs liegt oberhalb des alten Schlosses. Seitens\*\*) eines Ehrlichen fürchte nichts Böses! Der edle Mann zürnt nicht um der Wahrheit willen. Jenseits des Flusses stehen bescheidene Hütten. Während des spanisch-

\*) Zamiast ein solcher, eine solche, ein solches można też powiedzieć solch ein, solch eine, solch ein; taksamo zamiast welcher, welche, welches w znaczeniu pytajnego jaki, jaka, jakie, można powiedzieć Welch ein, Welch eine, Welch ein. Solch i Welch nie odmieniają się w takim razie.

\*\*) Albo: von Seite, von seiten.

amerikanischen Krieges las der Spanier, unser Bekannter, mit großer Aufmerksamkeit die Zeitungen. Unser Kaufmann geht zuweilen Geschäfte halber aus. Ich werde morgen innerhalb jener mit Wald bedeckten Berge sein, die du jenseits der Stadt siehst. Zweierlei Ansicht betreffs der Ehrlichkeit unserer Richter wirst du nicht hören. Wir waren noch unweit unseres Hauses, als es schon regnete. Um Gotteswillen, tue das nicht, wir alle bitten dich darum. Der Tod durch den Strang, das war das traurige Ende des lasterhaften Sohnes ehrlicher Eltern. Es geschah kraft (laut) des Urteils der Geschworenen, das nicht anders lauten konnte. Der Richter urteilt kraft seines Amtes namens des Kaisers. Während der Feiertage ruht alle Arbeit. Oberhalb des Hofes liegt ein Wald und jenseits des Waldes sehen wir grüne Wiesen. Diesseits der Alpen liegen Frankreich, Deutschland und Osterreich, jenseits derselben liegt Italien. Arbeitet nicht um des Ruhmes willen, sondern widmet eure Kräfte dem allgemeinen Wohle.

---

## Vierzigste Lektion.

### 80. Aufgabe.

Am Himmel sehe ich in der Nacht (bei Nacht, nachts) Tausende von Sternen. Mädchen, die auf einen Ball gehen, haben lichte Schuhe an den Füßen. Die Erde ist schön, aber der Mensch ist nicht immer eine Blume darauf. Die Falkennester sind auf hohen Bäumen. Ich begegnete ihm auf der Gasse. Eine Flasche Wein steht auf dem Tische, nimm sie weg. Ich male auf Glas. Hänge das Bild an die Wand. Die Schüler rechnen in der Schule auf der Tafel. Er ist an Leib und Seele krank. Die Berge sind an Getreide arm, aber an anderen Naturgaben reich. Auf die Frage, was am leichtesten sei, antwortete Thales, einer der sieben Weisen des alten Griechenlands: „Am leichtesten ist es, andere zu tadeln!“ Ich setze mich auf das Roß. Ich stieg vom Pferde und setzte mich auf einen Stein am Wege. Ich glaube an Gott den Vater, den allmächtigen Schöpfer des Himmels und der Erde. Auf meine Bitte (mein Gesuch) gab mir der Minister keine Antwort (keinen Bescheid\*).

---

\*) Gesuch prosba napisana, podanie, Bescheid rezolucya.



Die Kinder spielen auf der Wiese mit dem Ball<sup>\*)</sup>. Die Staaten setzen den Tod als Strafe für die größten Verbrechen. In meiner Not zähle ich auf dich. Der Arme hatte keinen ganzen Rock am Leibe. Am Fuße des Berges ruhten wir. Wer klopft so spät in der Nacht an unsere Türe? Er ist hier so notwendig wie das fünfte Rad am Wagen. Dieser arme Vater erlebte nicht viel Unangenehmes an seinen Kindern. An der Spitze des Staates steht der Monarch. Wir gehen auf den Gipfel dieses niedrigen Berges. Lege das Buch auf den Tisch. Es liegt schon darauf.

## Einundvierzigste Lektion.

### 82. Aufgabe.

Es ist keine leichte Sache, über andere zu herrschen, allein mit sich selbst kämpfen, sich selbst beherrschen ist am schwersten. Ich war gestern in der Galka, der bekannten Oper Moniuzkos, das Theater war leer genug. Ich habe das Werk Ciceros über das Alter gern, aber sein Buch über die Freundschaft lieber. Wir wohnen auf dem Lande, unser Dorf ist sehr schön. In Republiken gibt es keinen Monarchen. In Monarchien herrscht gewöhnlich eine größere Ordnung als in Republiken. Mehr als tausend Personen weilen gegenwärtig in diesem Bade. Aber dem Richter steht das Gesetz. Wovon sprecht ihr? Ich schreibe keinen Brief, denn worüber soll ich schreiben? Das Herzogtum Weimar wurde (ein) Großherzogtum im Wiener Frieden 1815. Über der Türe hängt der Rock an der Wand. In den Mauern dieses alten Hauses gibt es viele Löcher. Er hatte eine Nelke im Knopfloch. Wann werdet ihr ins Bad fahren? Wie geht es Ihnen? So wie es einem auf dem Lande geht. Rufe den Bedienten in dieses Zimmer. Der Arzt schickte den Kranken ins Bad, nach Karlsbad. Toren lachen über alles. Ich gehe aus, ich werde in die Stadt gehen. Über der ganzen Gegend sehe ich den schönsten blauen Himmel. Die Sonne stieg schon über die Berge, unser Gast ist bereits über alle Berge. Das Leben des Kranken war in Gefahr, allein er ist schon außer Lebensgefahr.

\*) Spielen Ball grają w piłkę.



## Zweiundvierzigste Lektion.

### 84. Aufgabe.

Ich stand hinter der Türe und sagte dir dies Geheimnis unter vier Augen. Bewahre es vor allen. Beinahe immer halten sich die Staatsmänner an den Grundsatz: Macht vor Recht! Bismarck war zu unseren Zeiten unter den Staatsmännern der größte. Mein Advokat wird meine Angelegenheiten vor dem Gerichte besorgen. Der weiße Hund steht neben dem schwarzen. Stellt den großen Tisch neben den kleinen. Das Bild hängt über dem Bett, der Hund liegt unter dem Tisch. Vor und nach Tisch betete man ehemals in allen Häusern. Wir baden im Flusse hinter dem Hause, es ist dort sogar zu Mittag Schatten, unter dem riesigen alten Birnbaume. Der Hund folgt seinem Herrn sogar ins Wasser, obwohl er es fürchtet. An der Grenze wohnen arme Teufel, welche Waren schmuggeln; was jenseits der Grenze war, ist jetzt diesseits. Wie viel Haare hast du auf dem Kopfe? Zähle sie, wenn du neugierig bist. Die Bettler stehen an der Türe. Wer wird unter den Dichtern nicht Schiller und Goethe bewundern? Wenn das Heer zwischen zwei Feuer gerät (kommt), ist es für dasselbe \*) am schlimmsten. Unsere Soldaten stehen vor der Hauptstadt der Feinde, mit denen wir Krieg führen. Stroh haben wir von dem Getreide. Wer nichts hat, bittelt an der Thür wohlthätiger Leute. Die Blumen stehen auf dem Fenster. Zweitausend Mann stehen unweit des Flusses, an den Brücken, zwischen den Dörfern und der Stadt.

## Dreiundvierzigste Lektion.

### 86. Aufgabe.

Diese Geschichte handelt von einem Landmann und seinen sieben Söhnen. Diese waren untereinander öfter uneins. Aber dem Zanken und Streiten versäumten sie die Arbeit. Böse Menschen dachten schon jetzt daran, den Söhnen nach dem Tode ihres Vaters ihr väterliches Erbe zu entreißen.

Der Vater ließ eines Tages alle sieben Söhne zusammenkommen und legte ihnen sieben fest zusammengebundene Stäbe vor. Er sagte: „Wer von euch dieses Bündel zerbricht, dem zahle ich hundert Taler

---

\*) Po przyimkach nie używa się nigdy es.

bar.“ Alle Söhne strengten ihre Kräfte an, aber am Ende sagte ein jeder: „Es geht nicht.“

Der Vater zerbrach das Bündel. Er löste es auf und zerbrach einen Stab nach dem andern. Nun gab der Vater den Söhnen eine Lehre und sagte: „Wie es i. t. d.“ Die Erzählung schließt mit dem Reime: „Das Haus, wo i t. d.“

---

## Vierundvierzigste Lektion.

### 88. Aufgabe.

Als ich dich besuchte, warst du nicht zu Hause. Er erzählte eine merkwürdige Geschichte von einem Wolfe und einem Fuchse, die miteinander in Freundschaft lebten, dann aber herrschte zwischen ihnen Feindschaft. Hannibal besiegte die Römer in vielen blutigen Schlachten, die berühmteste davon war die (Schlacht) bei Cannä. Der Falke hatte sein Nest auf einem hohen Baume, aber der Graf, welcher in diesem Walde jagte, tötete den Falken; seine Jungen, welche im Neste waren, leben jetzt in einem Stalle in einer Ecke. Als der Onkel und die Tante uns erblickten, freuten sie sich sehr. Während die Hunde im ganzen Walde den Bären suchten, lag dieser ruhig in seiner Höhle. Als die Mäher die Wiese schon gemäht hatten, ruhten und unterredeten sie sich. Als die Mutter und die Tochter sich gepuht hatten, fuhren sie mit ihrem Mann und Vater \*) auf den Ball. Der Betrüger, der viele Dinge gekauft und niemandem gezahlt hat, steht jetzt vor den Richtern; er hat sich selbst dem Gerichte gestellt. Als die Mücken und Fliegen summten, war Sommer; als Stille auf Feldern und Wiesen herrschte, war Herbst. Als Romulus und Remus Rom gründeten, war es ein winziges Dörfchen; als aber die Römer die Karthager überwältigt hatten, war ihr Reich das erste in Europa.

---

## Fünfundvierzigste Lektion.

### 90. Aufgabe.

Seit einer Woche fühle ich mich nicht vollkommen wohl. Ich habe Kopfsweh und Schnupfen und gar keinen Appetit. Ich werde

---

\*) Jedna osoba, więc rodzajnika się nie powtarza.

alle Vorschriften des Arztes, den man mir geraten hat, befolgen. Er heißt mich das Bett hüten und Diät halten; ich habe auch eine Arznei, von der ich alle drei Stunden zwei Kaffeelöffel nehme. Du wirst sehen, sagte mir mein Freund, daß du dich binnen drei Tagen vollkommen gesund fühlst.

Als der römische Kaiser Augustus die Welt beherrschte, wurde Jesus Christus geboren. Augustus schätzte die Künstler, insbesondere die Dichter hoch; die berühmtesten Dichter der Römer, Horatius, Vergilius und Ovidius, lebten zu jener Zeit, während der Herrschaft des ersten römischen Kaisers. Cäsar, (welcher) der Oheim des Augustus (war), war noch nicht Kaiser, obwohl der Name „Kaiser“ von ihm stammt. Dreißig Verschworene, an deren Spitze Brutus und Cassius standen, töteten Cäsar im Jahre 44 v. Chr. Die Regierung des Augustus beginnt 30 v. Chr. und dauert bis 14 n. Chr. Der letzte römische Kaiser hörte 476 auf zu regieren. Das neue römische Kaisertum beginnt Karl der Große 800 und beschließt Franz I. 1806. Der erste deutsche Kaiser war der König von Preußen Wilhelm I., seit dem 31. Jänner 1871, der zweite Friedrich I., der dritte ist Wilhelm II.

## Sechsvierzigste Lektion.

### 92. Aufgabe.

Die Kinder meines Freundes sind verwaist, beide Eltern leben nicht mehr. Wer war ihre Mutter? Mein Freund heiratete im 25. Jahre Fräulein Amalie K.; die Trauung war in Krakau in der Marienkirche, auf der Hochzeit tanzte und unterhielt man sich vortrefflich. Das junge Paar war reich und alle beneideten sie. In einigen Jahren verarmte (= wurde arm) mein Freund, erkrankte und starb beinahe als Bettler. Einige hundert Kronen verblieben der Witwe und vier Kindern. Die Mutter sorgte für sie nach Kräften, allein auch sie endete nach kurzer Krankheit ihr elendes Leben. Wer wird jetzt für die unversorgten Kinder sorgen!

Diesen Schirm habe ich bei dem ersten Kaufmann in Breslau gekauft. Er war von der besten Gattung, die jener Kaufmann hatte, und kostete 11 Mark, für einen zweiten Schirm für meine Frau bezahlte ich eine Mark weniger. Zwei Jahre sind seit jenem Augen-



blicke verfloffen, die Regenschirme haben immer noch das Aussehen neuer. Du glaubst nicht? Wenn du zu mir kommst, so kannst du sie anschauen und wirst selbst beurteilen, ob ich die Wahrheit sage oder lüge.

---

## Siebenundvierzigste Lektion.

### 94. Aufgabe.

Wenn ich jünger wäre, hätte ich mehr Geduld; das Alter macht den Menschen ungeduldig. Hättest du früher mehr Geduld gehabt, wärest du längst schon das geworden, was zu sein du so sehr wünschest. Wenn ich nicht alt würde, wäre ich nicht jung gewesen. Du wärest alt geworden, wenn du nicht so wenig Mühen und Sorgen hättest. Seid sparsam, damit ihr reich werdet. Er wäre etwas anderes als ein Soldat geworden, aber er lernte nicht trotz der Ermahnungen aller, welche ihm gut waren. Dieses weiße Papier wäre nicht schwarz geworden, aber der Junge hat darauf die Tinte umgeworfen. Meine Großmutter wäre heute 80 Jahre alt, aber sie ist vor einem Jahre gestorben. Wärest du zufriedener, wenn du diese großen roten süßen Apfel hättest? Wäre dieser Schüler nicht krank, so wäre nicht der Arzt bei ihm gewesen. Mancher Reiche wäre glücklicher, wenn er weniger Vermögen hätte. Ich schreibe an dich, lieber Freund, damit ich wenigstens einige Augenblicke im Geiste mit dir sei; meine Gedanken sind, waren und werden immer bei dir sein. Wir wären nicht so unglücklich, wenn wir mehr Freunde hätten. Gestern war Sonntag, aber wir waren nicht in der Kirche, da unsere Mutter erkrankt war. Wenn immer alle recht hätten, hätten wir in der Welt niemals Zwiste (Streitigkeiten, l. poj. der Zwist, der Streit). Der gewesene spanische Gesandte ist Minister geworden; morgen reist er nach Madrid ab.

---

## Achtundvierzigste Lektion.

### 96. Aufgabe.

Die Kinder, die auf der grünen Wiese gespielt haben, sind schon zu Bette. Ein Glas Wasser würde den Jägern schmecken, wenn sie eins hätten. Lobt den Lehrer dieses Knaben, allein ich lobe lieber



die Eltern des Stanislaus, dessen Sitten besser sind als die seines Genossen. Alle Speisen hätten mir gewiß geschmeckt, wenn ich nicht schon nach dem Mittagessen wäre. Hätten die Athener dem Räte des Demosthenes gehorcht, (so) wären sie nicht Untertanen des Königs Philipp II. geworden. Alexander der Große besuchte eines Tages Diogenes, welcher in seinem Fasse lag; ein Faß diente bekanntlich (= wie bekannt) als Wohnung diesem sonderbaren Philosophen, den viele seiner Landsleute (von seinen Landsleuten) für einen Narren erklärten. Jaget Hasen auf Wiesen und Hirsche und Rehe in Wäldern! In der Hoffnung, daß du meine Bitte erfüllst, schreibe ich dir (an dich — nie: zu dir!) einen so laugen Brief. Die Kinder freuten sich sehr über die jungen Tauben, die das alte Paar im Neste pflegte. Du lernst (die) Geographie nicht gern, denn du bist noch zu klein und jung und es ist dir unbekannt, was für einen Nutzen du von dieser für jedermann interessanten und notwendigen Wissenschaft haben wirst.

## Neunundvierzigste Lektion.

### 98. Aufgabe.

Ein Mäuschen, ein Auglein, ein Mündchen, ein Füßchen, ein Ohrchen. Verkleinerungswörter.

Die Mäuse sind zwar (wprawdzie) scheu, furchtsam, aber, wenn sie keine Gefahr fürchten, feck und frech. Mehr als den Menschen fürchten sie den Igel und die Katze. Die Mäusefallen, in denen schon eine Maus gelegen hat, sind selten noch nützlich. Die Alten sorgen liebevoll für ihre Jungen, (sie) nähren, belehren und beschützen sie.

Weil die Mäuslein so hübsch und niedlich (wdzięczne) sind, haben die Kinder mit ihnen Mitleid. Manche Mäuse werden ganz zahm, sie nehmen Speise und Trank ans der Hand und kommen auf den ersten Ruf aus ihren Löchern hervor.

Ich kenne schon einige Sprichwörter, so: „Wem nicht zu raten ist, dem ist nicht zu helfen“ und andere\*).

---

\*) Przysłowia niektóre były już w poprzednich ustępach.

## Fünzigste Lektion.

### 100. Aufgabe.

Frecher Mörder, wird nicht Scham dein Antlitz bedecken? Alle klagen dich an und du leugnest. Dein Freund hat mir schon mitgeteilt, daß seine Landsleute die Hauptstadt des Landes, mit welchem sie Krieg führen, erobert und besetzt haben. Das Mickiewicz-Denkmal in Krakau wurde im Juli 1898, zur hundertsten Jahresfeier der Geburt des Dichters enthüllt. Sechs Jahre nachdem der Portugiese Vasco de Gama den Seeweg nach Ostindien entdeckt hatte, entdeckte Columbus einen neuen Weltteil. Sulla legte die Diktatorwürde 79 v. Chr. nieder. Der Spieler hatte offene Karten. Als er das erstemal in einer Synagoge war, entblößte er das Haupt und wunderte sich, warum alle die Köpfe bedeckt hatten. Das, was wir vermutet hatten, zeigte sich als Täuschung. Der Richter hat den Angeklagten schon zweimal verhört und schreibt jeden Satz, ja jedes Wort desselben nieder. Wir begegneten dem Onkel und der Tante, als sie sich auf den Weg zu uns machten. Man deckte sofort den Tisch, setzte darauf verschiedene Speisen und wir mußten aus allen Kräften essen und trinken, obwohl wir wenig Appetit hatten.

---

## Einundfünfzigste Lektion.

### 102. Aufgabe.

Sokrates war der größte Weise des Altertums. Manchen Gutsbesitzer kostet die Mast nichts. Mancher Tor meint, daß er ein Weiser sei (ist). Gib mir einige Bunde Stroh und ich werde besser als auf Matrazen schlafen. Der Kaufmann, zu dessen ständigen Kunden ich zähle, hat mir diesen Sonnenschirm für (um) 11 Mark verkauft. Auf den Steppen der Ukraine wachsen mannigfaltige Gräser und Blumen. Das ist ein Zweig von einem jungen Baume. Kaufe 2 Kilo Reis bei dem Kaufmann, dem der Maler auf den Schild verschiedene Waren gemalt hat. Das Meer hat eine graue Farbe, die Seen in den Alpen (die Alpenseen) sind grün. Ehemals hatten Städte Mauern und Tore. Nicht immer bringt uns die Zeitung eine angenehme Kunde. Nur ein Tor öffnet einem Diebe das Tor. Die Heiden kennen

den wahren Gott nicht. Steige nicht auf die Leiter, Knabe, sie ist nicht sicher. Mancher Reiche hat lachende Erben; niemand wird ihm nachweinen (nach ihm weinen) und es geht ihnen bloß um das Erbe. Wenn dieser Kaufmann redlicher wäre, hätte er mehr Kunden. Große Konversationslexika haben einige zehn Bände. Weiße, blaue, rote, rosa\*), grüne, gelbe, graue und braune Bänder schmücken die Fahnen dieses Vereines. Das Band treuer Freundschaft verband die größten deutschen Dichter, Goethe und Schiller.

## Zweiundfünfzigste Lektion.

### 104. Aufgabe.

Żwonicz, Szczawnica, Krzynica, Żegiestów u. a. (Orte) sind wegen ihrer Mineralwässer bekannt. Die Badegäste trinken Wasser und baden. Dies waren die letzten Worte unseres Großvaters. Die Schüler sitzen in den Bänken und der Lehrer unterrichtet. Galizien hat einige Banken. Auf Befehl des Kriegsministers fährt der Major morgen nach Wien. Das Kriegsministerium hat einige Bureauz, in welches gehört seine Angelegenheit? Der Unterrichtsminister kann Professoren zu Direktoren und einen Professor oder Direktor zu einem Inspektor machen. In England besteht (existiert, gibt es) ein Haus der Lords. Wenn ich bei Mauthners wäre, so wäre ich auch bei Zaleskis. Dieser Jüngling widmet seine Zeit dem Studium der Mineralien. Die weißen Tücher, die ich in Breslau gekauft habe, haben mir noch heuer gedient. Die Zinse, die man in Lemberg zahlt, sind höher als die Wiener. (Die) Elektrizität, (die) Pferdekraft und (die) Lokomotive setzen unsere Eisenbahnen in Bewegung. Das Militär hat verschiedene Stufen: von Leutnants zu Generalen ist ein weiter Weg. Die Militärangelegenheiten unterliegen dem Kaiser und dem Kriegsminister, ihnen unterliegen auch die Angelegenheiten der Militärbildungsanstalten.

## Dreiundfünfzigste Lektion.

### 106. Aufgabe.

Ich schreibe Ihnen keinen Brief, noch schicke ich meinen Bedienten, ich komme selbst. Wenn er nicht über alles spottete und mehr lernte

\*) Nieodmienne = rosenfarben.



und arbeitete, würde er noch ein nützliches Mitglied (Glie'd) der Gesellschaft. Ich lache über deinen Stolz, du bist sterblich wie ich und mit Gottes Hilfe werde ich dich besiegen. Hätte ich ihn gesehen, so würde ich ihm von deiner Angelegenheit gesagt haben; allein ich werde noch selbst bei ihm sein. Wenn du wörtlich das polnische Sprichwort überseztest, so würdest du sagen: Wer früh aufsteht, dem gibt Gott; aber der Deutsche sagt anstatt dessen: „Morgens-tunde hat Gold im Munde“. Würden die Kinder ihren Eltern ihre Mühen und Sorgen nicht ersetzen, wenn sie brav wären? Eigener Herd ist Goldes wert, sagt ein deutsches Sprichwort. Kritisiere nicht böshaft, sondern Sorge, daß es besser werde. Dieser Gymnasiast wird noch in der achten Klasse keine Verse skandieren und keine Dichter lesen. Warum hat er früher zu wenig studiert? Der Arzt hat den Patienten wiederhergestellt, allein die Krankheit hat sehr lang(e) gedauert und eine Operation ist notwendig gewesen. Seine kaiserliche Majestät, die Generale und Stabsoffiziere waren auf dem Exerzierplatze und schauten auf das Heer, das eben exerzierte. Ver-lange von mir, daß ich mit dir gehe, und ich werde bis an das Ende der Welt gehen; ich werde alle Mühen überwinden und mit dir alle Unannehmlichkeiten des langen Weges teilen.

## Vierundfünfzigste Lektion.

### 108. Aufgabe.

Unser bekannter Oberst spielt schön Klavier; er hat im Wiener Konservatorium studiert, das er mit dem ersten Preise absolviert hat. Er kann auch schön singen. Morgen will ich im Stadtgarten (Stadtpark) nicht mehr auf dich warten, nachdem ich heute eine halbe Stunde vor- und eine Viertelstunde nachmittag vergebens auf dich gewartet habe. Wenn dieser General die höchste militärische Auszeichnung erhalten wollte, so hätte er sich tapferer erweisen sollen. Sobald euere Eltern verlangen, daß ihr euch besser betraget, so sollt ihr ihnen gehorchen. Er hätte Kompositionen Chopins (von Chopin) und nicht seine eigenen spielen sollen und dann würde er so gespielt haben, daß du mit ihm und seinem Spiele zufrieden gewesen wärest. Der Hofmeister unserer beiden Kinder ist aus einer Stadt Süd-



deutschlands gebürtig, allein er spricht französisch wie ein gebürtiger Franzose. Diese Schüler sollen eifriger sein, sonst könnte sie niemand loben. Wir haben den Katechismus gelernt und kennen daher die zehn Gebote Gottes; dazu gehören: Du sollst nicht töten und du sollst nicht stehlen. Wenn jemand Halsweh hat und sogar heiser ist, so kann und soll er nicht singen, wenn er auch wollte. Mancher kann nicht, weil er will; allein du sollst wissen: „Wolle nur und du wirst können“. Die Griechen konnten nicht mehr türkische Städte einnehmen, obwohl sie es sehr wollten.

## Fünfundfünfzigste Lektion.

### 110. Aufgabe.

Die Nachricht, welche die Zeitung gestern den Lesern mitgeteilt hat, beruht wohl nicht auf Tatsachen. Während der Hundstage, wenn die Zeitungen nichts Interessantes schreiben können, wiederholen sie alte Anekdoten. Ich muß diesen Brief an meinen alten Freund schreiben; morgen ist ja sein Namenstag. Du darfst schon morgen abreißen, aber heute müßtest du bleiben. Willst (magst) du Kaffee? Ich danke, ich trinke lieber Tee. Karl wollte heute um 7 Uhr zu uns kommen, aber er durfte nicht, er mußte zu Hause bleiben. Ich wollte ins Theater in „die Räuber“ gehen, allein meine Frau hätte eine Oper lieber mögen. Du wirst (wohl) schon gelesen haben (dürftest sch. g. h.), daß die Spanier und Amerikaner den Krieg beendigt haben. Für sein zweistöckiges Haus hatte der Graf K. gute Käufer; aber er konnte sich nicht entschließen, wem von ihnen er es verkaufen sollte. Als eifriger Schüler hättest du deine Aufgabe selbst schreiben sollen. Ein Gewitter war im Anzuge, darum mußten wir ihr Haus eher verlassen als wir anfangs gewollt hätten. Wir wollten nicht Wein trinken, wenn wir Bier haben könnten. Dieser Handwerker kann lesen, aber nicht schreiben, und bloß Kopfrechnen. Bedarfst du neuer Bleistifte? Nein, mein Lieber, allein ich bedarf neuer Federn, denn mit denen, die ich habe, kann ich nicht mehr schreiben (vermag ich u. m. zu sch.).

## Sechshundfünfzigste Lektion.

### 112. Aufgabe.

Die deutschen Wörter Landmann und Landsmann haben große Ähnlichkeit mit einander und unterscheiden sich bloß durch den Buchstaben s, um den Landsmann mehr hat; wie haben beide in der Mehrzahl, gleich oder anders? Der Gips ist bei dem Ackerbau sehr nützlich, ein mit Gips bestreutes Feld bringt mehr Frucht hervor als ein ungegipstes. Franklin beschäftigte sich nicht nur mit (der) Politik, sondern auch mit anderen Angelegenheiten und machte sich auf diese Weise um die Menschheit nicht minder verdient und ward insbesondere seinen Landsleuten nützlich. Ungeheure Buchstaben aus dem schönsten fetten und dunklen Klee konnte jedermann schon von weitem erblicken. Alle wunderten sich und machten große Augen, blieben stehen und mußten lesen. Sie buchstabierten wie sie es konnten und brachten zuletzt heraus, was es bedeutet. So mußte Franklin zu belehren, ein so kluger Lehrer war er. Die deutliche und augenfällige Belehrung mußte auf aller Sinn wirken.

## Siebenhundfünfzigste Lektion.

### 114. Aufgabe.

Die Witwe nach einem Advokaten, der kein Staatsbeamter ist, würde keine Pension haben, aber manche besitzt ein bedeutendes Vermögen. Dieser Regen dürfte für die Landleute erwünscht sein. Mußte Hedwig so früh ausgehen? Sie wollte ihre Großmutter besuchen und ihr einen Strauß von frischen Rosen geben, weil heute ihr Namenstag ist. Kaum hatte sich die Morgenröthe gezeigt, als Fräulein Hedwig sich zur Großmutter auf den Weg machte. Es mochte ungefähr 8 Uhr gewesen sein, als sie das Häuschen, in welchem die Großmutter wohnte, vor sich erblickte. Die Greisin war noch zu Bette und freute sich über diesen Liebesbeweis ihrer Enkelin unendlich. Das Heft meines Töchterchens müßte dicker sein, wenn sie schon geläufig schreiben könnte; aber ich bin mit ihrem Lesen und Schreiben ganz zufrieden. Was soll man von einem 7-jährigen Mädchen mehr verlangen! Der Bildhauer versuchte einigemal sich an die Arbeit zu machen und wollte

etwas Außerordentliches bilden; wenn er mehr gelernt hätte, hätte er etwas Besseres machen müssen, denn er besitzt Talent. Mußttest du schreiben, wenn du nicht wolltest? Kadmus soll die Stadt Theben gegründet haben, Krokops soll der Begründer Athens gewesen sein.

---

## Achtundfünfzigste Lektion.

### 116. Aufgabe.

Ich hätte meinen alten Freund nicht erkannt, so sehr hat er sich verändert. Denkt ihr, daß wir einen Witterungswechsel haben werden? Gott gebe, das fortwährende Regenwetter ist uns schon sehr lästig. Stelle mir Herrn R. vor! Es ist mir sehr angenehm, Sie kennen zu lernen, ich habe von Ihnen schon viel Schmeichelhaftes gehört. Die halbe Stadt ist abgebrannt; es war im Sommer, während der Hundstage, und man konnte nicht Wasser genug hinzutragen. Unser alter Pfarrer pflegte sich in allen Nöten mit einem heißen Gebete an Gott zu wenden. Der König hat den Grafen R. zum Gesandten in London ernannt; das heutige Amtsblatt hat diese interessante Ernennung gebracht. Bevor ich ihn nicht erblickt hatte, sandte ich um ihn nicht. Unser Lehrer pflegte beim Unterrichte zu sagen: Gebet acht, Kinder, wendet euch nicht um, schwäzket nicht! Salz ist zu jeder Speise notwendig, wenn wir sie mit Appetit verzehren wollen. Der Kranke hatte rote Wangen, aber der Arzt hat darin Fieber erkannt. Dieser Vorfall erweckt ein allgemeines Interesse. Mache mich mit deinem Herrn Nachbar bekannt. Die Regierung hat bekanntgemacht, daß von nun an nicht bloß (nicht nur, nicht allein) die Steuern, sondern auch die Gehalte der Beamten größer sein sollen. Davon haben wir noch nichts gemußt. Däucht euch das wahr?

---

## Neunundfünfzigste Lektion.

### 118. Aufgabe.

Du wirst von niemand getadelt werden, wenn alle deine Pflichten von dir erfüllt werden. Ist eure letzte Aufgabe vom Lehrer nicht verbessert worden? Von den Persern wurde die Stadt Sardes ver-



brannt. Wenn er von dir früher erblickt worden wäre, wäre von dir kein Bote um ihn geschickt worden. In welcher Provinz soll der neue Statthalter ernannt worden sein? Von diesem Arbeiter wird nichts gearbeitet werden. Sind von euch Kaffee und Tee und andere Waren schon bezahlt worden, die von euch hier gekauft worden sind? Der Schüler hatte eine Kränkung, denn er war heute bei der Prüfung von niemand gelobt worden. Die nachlässige Schülerin muß von der Lehrerin getadelt werden. Von Achilles wurden während der Schlacht unzählbare Scharen der Feinde getötet. Bloß von einem Löwen kann ein solcher Satz gesagt werden: Wenn Amerika nicht von Kolumbus entdeckt worden wäre, so wäre dies von jemand anderem gemacht worden. Durch den Verrat des Ephialtes wurde den Persern ein ihnen unbekannter Fußpfad geöffnet. Von den Chinesen wurde mit den Japanern ein blutiger Krieg geführt. Von den Chinesen wurden ihre Gegner besiegt. Alle Sätze sind von uns glücklich in der leidenden Form übersetzt worden.

## Sechzigste Lektion.

### 120. Aufgabe.

Wenn es geblitzt hat, muß es auch donnern. Tanzet, solange man kann, denn es donnert. Schon regnet, ja hagelt es, in einemfort blizt und donnert es. Diese Brille ist für dich nicht gut, folge dem Rate des Arztes. Was werdet ihr heute tun? Es wird exerziert werden. Es freut den Wirt, wenn man in seinem Hause singt und tanzt. Ist es draußen windig? Es ist kalt, wir haben Hagelschläge und Regengüsse gehabt und im Gebirge hat es sogar geschneit. Auf den Gipfeln der höchsten Berge liegt ewiger Schnee. Mich deucht, daß der Regen bald aufhören wird (es b. a. w. zu regnen). Bedarf er Augengläser, daß er ewig damit herumgeht? Weiß ich's? Auch ich sehe ihn nicht anders. Was wird heute gespielt? „Der Troubadour“. Kennst du ihn? Meine ganze Familie mit Ausnahme meiner kennt schon diese meisterhafte Oper, ich werde sie erst heute kennen lernen. Das Kennenlernen eines neuen Kunstwerkes ist immer eine große Freude, ein solcher Tag ist für mich ein wahrer Festtag. Wenn dein Landsmann nicht heißer wäre, könnte er uns eine schöne Komposition

von Moniuszko vorjingen oder eine Ballade von Mickiewicz vordeklamieren. Ist neben Ihnen noch Platz für mich? Ich bedauere, Herr, aber es ist hier kein Platz mehr, alles ist besetzt.

## Einundsechzigste Lektion.

### 122. Aufgabe.

Seinetwegen sind wir so früh abgereist. Das Schiff mit den Verbrechern ist bei Cayenne gescheitert. Das Lösungswort „Gewalt vor Recht“ ist schon oft gescheitert. Die Zunge verrichtet viele wichtige Geschäfte, allein niemand begegnet gern einer scharfen Zunge. Ich hätte mich gewundert, wenn ich ihm dort begegnet wäre, wie er an der Seite ein Schwert und in der Hand eine Lanze hatte. Die Blumen sind schon verblüht, die Zweige verdorrt. Der Dieb erblickte, als er sich vor dem Richter erblickte. Dieser kleine Knabe ist vor Scham errötet. In einer Viertelstunde reisen wir ab, unsere Reise wird mit der Eisenbahn über Krakau nach Wien führen, auf der Donau von Wien nach Budapest und von da wieder mit der Bahn zurück nach der alten Stadt an der Weichsel. Warum ist dieser kleine Knabe gestrauchelt? Die Gräfin hat hier auf den Boden einen Ball gelegt, der ihm eben im Wege gewesen sein muß. Als sich der Bär zeigte, erstarrten einige Schützen, andere erblickten und erröteten vor Aufregung. Welcher Gasthof liegt der Eisenbahn am nächsten? Das Hotel de France, in welchem ich immer einkehre, liegt unweit des Bahnhofes und ist billig und ordentlich. So oft ich in die Hauptstadt gereist bin, bin ich nie anderswo eingekehrt. Als die Diebe erkannten, daß die Polizei ihnen auf der Spur sei, entwichen sie. Heute wird froh gezecht werden, denn wir feiern den Jahrestag der Hochzeit des Hausherrn und der Hausfrau, in deren gastlichem Hause uns immer so wohl ist.

## Zweiundsechzigste Lektion.

### 124. Aufgabe.

Wist du einmal an der See gewesen? Wist du an der Küste gestanden und hast du auf die unermessliche Wasserfläche geschaut?

Spiegelglatt dehnt sie sich vor deinen Augen aus. Aber wie sehr ändert sich dieser Anblick, wenn ein Sturm im Anzug ist! Der Wind heult, immer höher erheben sich die Wogen, die Wellenberge erreichen manchmal einige Stockwerke. Endlich hat sich die Macht der entfesselten Natur gebrochen, die frühere Ruhe kehrt wieder; wo kaum erst Krieg gewüthet hat, herrscht Friede. Siehe! wir besteigen ein Schiff, vertrauen uns dem ungewissen Elemente an. Wir entfernen uns immer mehr vom Festlande. Wir erkennen die Stadttürme nicht mehr, rechts, links, vor, hinter uns nichts als nur Wasser und Wasser. Es dämmert. Die Sterne erscheinen am Himmel und ihr Schimmer spiegelt sich im ruhigen Meere.

---

### Dreiundsechzigste Lektion.

#### 126. Aufgabe.

Jemand ist mir auf den Fuß getreten. Tritt in dieses Kloster ein! Wer einmal in ein Kloster eingetreten ist, wird (daraus) nicht mehr austreten. Dieser Knabe hat das ganze Mittagmahl mit großem Appetit aufgeessen. Sieh, da sind deine Bücher, die du so lange gesucht hast. Der Hund frißt ein Butterbrot. Dieser Greis hat keine Zähne und hat so viel hartes Fleisch gegessen. Meine Eltern haben mir zum Namenstage eine Uhr und einen Ring gegeben. Unartiger Knabe, ich will dich nicht sehen, tritt nicht in mein Haus ein! Thron und Krone geben Rechte, aber auch Pflichten. Ich habe schon viele Romane von Kraszewski gelesen und jetzt lese ich einen sehr interessanten Roman von Korzeniowski, betitelt „Der Pensionist“. Ist dies Tuch schon abgemessen? Der Kaufmann hat ein Stück abgemessen, welches er mir verkauft hat. Die Katze hat zwei Mäuse gefressen. Ich fürchte die Dicke dieses Buches; wann werde ich diesen Roman ausgelesen haben? Wir essen Butterbrot, du isst einen Kuchen und er isst Birnen, die, wie ich sehe, ihm sehr schmecken. Der Monarch hat die Schwierigkeiten, mit denen der Minister kämpfen muß, vortrefflich erlassen (ich ermesse pojmuje); er wird ihm auch vergeben, wenn er nicht alle Angelegenheiten einem günstigen Ende zuführt. Leicht ist es, Schulden zu machen, eine Menge Leute fragt gar nicht darnach, wann sie die Schuld zurückgeben werden. Was hat dich gehindert, Tee und Kaffee zu kaufen? Warum bist du nicht beim Kaufmann eingetreten? Du warst ja in der Stadt.

---



## Vierundsechzigste Lektion.

### 128. Aufgabe.

Wenn ich französisch könnte, hätte ich diesen Kaufmann verstanden. Die Philosophen der Griechen lehrten, daß die ganze Welt aus einem der vier Elemente entstanden sei. Ich Braten und Brot. Ich habe heute keine Zeitung gelesen, aber es dürfte wohl nichts Neues darin sein. Wenn dieser Knabe das Butterbrot gegessen hat, so hat er gut getan. Was hätte er Besseres tun sollen. Was ist geschehen? Ein Unglück ist geschehen. Suche die Feder nicht, sie lag auf dem Schreibtisch neben den Heften. Ein Vogel saß auf dem Baume, aber nicht lange, denn es kam Karl mit einer kleinen Flinte und erschreckte ihn. Wo ist der Hase? Er lag im Grase, aber ist davon. Stehen Sie neben der Wand? Verstehen Sie mich? Du bestehst darauf, daß das Zeugnis dieses Gymnasiasten von diesem Jahre ist. Wir beten jeden Tag: Herr, vergib uns unsere Schulden! Verzeihen Sie mir, meine Herrschaften, allein ich werde das nicht mehr tun, ich will mich bessern, Sie werden sehen. Ihr vergaßet mir zu sagen, daß der Graf uns besuchte; vergesset einen solchen Fall in Zukunft nicht! Ich habe nie im Leben einen Elefanten gesehen; wenn ein solcher Riese auf einen Menschen träte, würde dessen \*) Leben zu Ende sein. Warum saßet ihr so niedrig? Warum sah Klara so schlecht aus? Und warum stellte sich Wanda, als ob sie uns nicht sähe? Ich begreife nicht, wie man auf solche Weise vorgehen kann. Es unterlag keinem Zweifel, daß sie das Vermögen von neuem besitzen werden, welches ihr Vater bejessen hatte. Der Arzt, der Professor F. behandelt, versicherte mich, daß sein Patient schon gesund sei.

## Fünfundsechzigste Lektion.

### 130. Aufgabe.

Das Mittel gegen Zahnech hat unserer Schwester geholfen. Schilt deinen Genossen nicht einen Dummkopf, denn du bist selbst nicht gescheiter. Der Knabe legte Erde auf die Wunde, als ihn die

---

\*) dessen jest tu lepiej niż sein, bo sein odnosiloby się raczej do podmiotu poprzedniego zdania Riese. Por. uw. str. 18.

Wespe oder Biene gestochen hatte. Ob wir 10 mit 2 oder 2 mit 10 multiplizieren, gilt gleichviel (ist einerlei). Der zum Tode verurtheilte Mörder und Räuber empfahl seine Seele der Barmherzigkeit des Allmächtigen. Hast du von den Reisen vernommen, welche unser Freund unternehmen wird? Einige Pflanzen stechen. Zwietracht gebiert wieder Zwietracht. Ich dachte, daß ich ihn stark erschrecken werde, allein er erschraf gar nicht. Erschrecke niemand noch erschrick selber! Die englische Sprache bereitet den Aussprechenden große Schwierigkeiten. Sprich nur zwei Worte, damit ich wisse, daß du mir vergeben habest. Drei Mark gelten einen Taler, 2 Kronen einen Gulden. Was (wie viel) gilt die Wette? Es gilt 10 Franken. Wer wird euch vor der verdienten Strafe verbergen? Das Glas bricht leicht. Zerbrich nicht dieses schöne Glas, aus welchem noch dein Großvater zu trinken pflegte. Ich empfehle mich den Herrschasten. Es war ihm unangenehm, als du ihn einen Vügnier schaltest. Die Räuber stürzten (brachen) aus dem dunklen Walde hervor (ich breche hervor wypadam) und erstachen unseren treuen Diener. Ein Beamter, der bestochen wird, setzt seine Stelle außs Spiel. Wie konntest du versuchen, einen so redlichen Mann zu bestechen? Die Scham bedeckt dein Gesicht. Der Arzt nahm vom Kranken gar kein Geld, dieser aber dachte: Gott wird dem Edlen seine Bemühungen erzeuen.

## Sechsendsechzigste Lektion.

### 132. Aufgabe.

Verwirf diese schimpflichen Vorschläge. Beide Brüder lernten sehr gut, aber der jüngere übertraf den älteren sowohl an Talent als an Eifer. Um halb vier nachmittag wird der Zug auf der Station ankommen, die Pferde werden auf dich warten. Du wirst auch einen warmen Mantel bekommen, denn die Morgen pflegen kühl zu sein und das Wetter ist unsicher. Er warf den Krug um, der zerbrach. Obwohl der Bediente schon zweimal seinen Herrn bestohlen hat, entfernt ihn dieser nicht aus dem Dienste. Es ist keine leichte Sache, die breite Donau zu durchschwimmen, viele sind in ihren Wellen ertrunken. Hätte er die Studien früher begonnen, so hätte er es weiter gebracht. Niemand entging dem Tode. Die Freunde des Sokrates wollten, daß er aus dem Gefängnisse entkomme; aber er wünschte nicht, daß man ihm Ungehorsam gegen die Gesetze vorwerfe, und

tat nicht nach dem Willen seiner Freunde. Wer spielen konnte, gewann. Würdest du gewinnen, wenn du diese Stelle erhieltest? Sie wäre für mich sehr erwünscht, wie du leicht denken kannst. Als dieser Egoist starb, zeigte sich die allgemeine Verachtung für ihn im Betragen der ganzen Stadt. Stirb, aber deine Gedanken werden nicht untergehen; sie werden auf den Blättern der Geschichte und in den Herzen deiner Schüler und Genossen verbleiben. Mein Onkel und meine Tante kamen den 3. August auf dem Lande an; von dort werden sie den 25. September nach Wien fahren und zu Weihnachten wieder in Krakau ankommen.

### Siebenundsechzigste Lektion.

#### 134. Aufgabe.

Damit die Arbeit gelinge, muß man gewissenhaft arbeiten, sonst gerät nichts. Lange klang mir noch die Weise in den Ohren und ich mußte mich zwingen, sie zu vergessen. Der Knabe schwang einen ungeheuren Ball, als ob es eine Kleinigkeit wäre. Der Dichter Heine rang lange Jahre mit dem Tode. Nicht denjenigen betrachten die Menschen als Trunkenbold, der viel trinkt, sondern denjenigen, der sich leicht betrinkt. Die neugierige Menge umringte den Kranken, der auf der Gasse hingefunken war. Das Wasser schwindet von der Oberfläche und dringt in die Erde ein. Warum sangest du mir nicht vor der Abreise jenes schöne Lied, das wir alle so gern hören? Die leeren Schiffe versanken nacheinander. Ein deutsches Sprichwort sagt: Eigenlob stinkt, Freundeslob hinkt, fremdes Lob klingt. Das Schwerste ist denjenigen gelungen, die sich selbst überwinden haben. Das Schiff scheiterte und 448 Passagiere, die Mehrzahl der Matrosen und der Kapitän ertrauken in den Wogen des Ozeans. Napoleon I. unternahm es 1812, in das Innere des russischen Reiches einzudringen, aber der Zug mißlang schmachlich.

### Achtundsechzigste Lektion.

#### 136. Aufgabe.

Der hungrige Araber.

Ein Araber verirrt sich in der Wüste und da er seit mehreren Tagen nichts ißt, fürchtet er, vor Hunger zu sterben. Endlich kommt



er an einen jener Brunnen, wo die Karawanen ihre Kameele tränken, und sieht einen ledernen Sack auf dem Sande liegen. Er hebt ihn auf und ruft aus: „Gott sei Dank, das sind Datteln oder Haselnüsse.“ In dieser süßen Hoffnung beeilt er sich, den Sack zu öffnen; aber er findet sich in seiner Hoffnung getäuscht, der Sack ist mit Perlen gefüllt.

Da wird er traurig, sinkt auf seine Knie und bittet Gott, daß er ihn von seiner Not erretten und ihm Hilfe schicken möge. Sein Gebet wird erhört; denn schon nach einer Stunde kommt der Mann, der den Sack verloren hat, auf seinem Kameel zurück, um ihn zu suchen. Er ist sehr glücklich, ihn wieder zu finden, hat Mitleid mit dem armen Araber, erquickt ihn mit Speise und Trank, nimmt ihn zu sich auf sein Kameel und bringt ihn zu der Karawane.

---

## Neunundsechzigste Lektion.

### 138. Aufgabe.

Dieser arme Teufel hat nichts zu beißen. Wer vergliche gebleichte Leinwand mit ungebleichter! Schneide mir ein Stück Brot ab und streiche Butter aufs Brot; ein Hund zerbiß vielleicht dieses Butterbrot, so hart ist es. Unsere Großmutter glitt auf dem glatten Boden aus und brach sich den Fuß. Wenn du dies Buch aufgeschnitten hast, so lies es. Ehemals war eine jede Stadt eine Art Festung, zu unseren Zeiten schleifte man beinahe alle Mauern und Wälle solcher Städte. Ich berührte den Leib meines Freundes, kalter Schweiß bedeckte seine Stirne. Die Feinde griffen das Lager an. Die Tochter glich der Mutter. Der Wind pfliff über die Felder. Der Sturm riß viele Äste von den Bäumen. Unsere Soldaten stritten wie Helden, allein zuletzt wichen sie (vor) dem Feinde. Du schliffst dein Schwert und befehlest deinem Freunde, daß er auch bald streite. Dieser kleine weiße Hund biß den Jungen in das Bein. Die Großmutter erschrak und erblich. Und du warst dabei und konntest es zulassen? Ich ritt eben auf meinem Schimmel und konnte dem Hunde nichts tun, der übrigens rasch entwich. Der Monarch schritt auf den Minister zu und begrüßte ihn herzlich, worauf der Minister den Fürsten zum Wagen geleitete (begleitete). Der Löwe schritt langsam längs dem Ufer des Meeres. Unsere Stadt hat im Laufe der Jahrhunderte infolge unheilvoller Kriege viel gelitten.

---

## Siebzigste Lektion.

### 140. Aufgabe.

Wo bleibst du so lange? Drei Stunden verblieb ich im Garten. O wenn doch das Wetter den ganzen Winter (über) so bliebe! Was für ein Dichter schrieb „Wilhelm Tell“? Schreien Sie nicht so laut, ich weiß, es war Schiller. Ich habe 3 Blätter oder 6 Seiten geschrieben. Der aus der Gefahr Gerettete pries Gott. Als der Wanderer den Löwen erblickte, kroch er auf einen nahen Baum. Wie heißen Sie? Ich heiße Heinrich, ich bin der Bruder Klotildens. Ein heftiger Sturm trieb unser Schiff gegen die Felsen. Ein lateinisches Sprichwort sagt: „Hättest du geschwiegen, so wärest du ein Philosoph geblieben“. Dieses niedrige Haus wurde neu angestrichen. Meine Eltern haben während des Krieges viel gelitten; sie liehen einige tausend Gulden unredlichen Leuten, die ihnen nichts zurückgaben. Der polnische Dichter Anton Malczeski hat den Montblanc bestiegen und seine Eindrücke beschrieben. Meide keine Gelegenheit, solchen, die es verdienen, Wohlthaten zu erweisen. Die Drachen, mit denen die Helden der griechischen Sagen stritten, spieen Feuer und Flammen. Unterscheidet gute Taten von Vergehen und Sünden. Kannst du, Knabe, uns den rechten Weg weisen? Gern werde ich Ihr Führer sein. Die Wörter drogokazy und przewodnicy klingen im Deutschen gleich; erkläre mir, woher dies kommt. Ich hoffe aber, daß du nicht schweigen wirst, wenn ich dich frage, ob du ein deutsches Wort zur Bezeichnung des Begriffs naczelnik kennst? (Weiter.)

## Einundsiebzigste Lektion.

### 142. Aufgabe.

Er verriet das Geheimnis, das man ihm anvertraut hatte. Als ich ihm dies vorwarf, sagte er bloß; Dafür hat man noch niemanden gehängt. Ich ließ ihn nicht weiter sprechen und ging fort. Laß mich in Ruhe! Gottlob läßt er mich in Ruhe. Für was für einen Menschen ich ihn hielt, als einen solchen erwies er sich. Hast du angefangen, so endige. Wem würde eine solche Handlungsweise nicht gefallen? Schreibet ordentlich, laffet keine Buchstaben aus. Als die Griechen

den Kriegszug gegen Troja unternahmen, ließen sie Philoktetes auf einer einsamen Insel. Dieser Knabe bläst in die Asche, damit das Feuer in Kürze von neuem brenne. Mein Advokat erriet meinen Gedanken und riet mir vom Prozesse ab. Braten wir uns nicht an der Sonne, sondern gehen wir ins Zimmer. Wenn du noch in der Mickiewiczgasse wohntest, ließe ich dich nicht so lange auf mich warten. Der Scharfrichter hieb das Haupt der schottischen Königin Maria Stuart 1787 ab (enthauptete die K. M. S.). Der Wind bläst heute nicht so stark wie gestern, dafür schneit es stärker. Der Vogel fiel tot vom Baume, denn er erfror. Wir fangen Mäuse in Fallen. Es gelang uns, einen jungen Löwen zu fangen. Der Herr rief seinen Bedienten. Der Tote lag im Sarge, als ob er schlief. Haben Sie (die) vorige Nacht gut geschlafen? Ich hatte Halsweh, darum konnte ich nicht schlafen. Ich ließ ihn nicht abreisen, denn er war zu schwach. Die Kinder liefen sehr schnell und sind darum müde. Der Räuber wurde gehängt. Wer hat mich gestoßen? Warum bist du heute ausgegangen? Gott gebe, daß dir das nicht schade.

---

## Zweiundsiebzigste Lektion.

### 144. Aufgabe a).

Wie viel dir jener alte Jude für dein Haus geboten hat, so viel biete ich dir auch. Ist das Fleisch schon gesotten? Nein, es siedet noch, in zehn Minuten wird es gar sein. Dieser Mann ließ sich vor einem Jahre wägen, er wog damals 70 Kilo; heute wiegt er (um) 5 mehr. Ziehete eure Stiefel an; du hast sie gar nicht ausgezogen, also brauchst du sie nicht anzuziehen. Mein Oheim hat in Monaco 5000 Franken verloren. Ich sah, wie eine Menge Vögel über das Dach des neuen Hauses hinflieg. Von Soldaten, die nie im Kriege gewesen sind, sagt man, daß sie noch nicht Pulver gerochen haben. Hast du bei solcher Kälte nicht gefroren? Mich fror nicht, denn ich hatte einen guten Pelz. Als die Athener den Spartanern den Sänger Tyrtaüs sandten, zogen die spartanischen Männer und Jünglinge in den Krieg gegen Messenien. Leben oder sterben, mit dem Schilde oder auf demselben zurückkehren, wie jene Spartanerin zu ihrem Sohne sagte, war das Lösungswort wackerer Krieger. Warum hast du Fenster und Türen nicht geschlossen? Dein Nachbar



schließt das Fenster und hat die Türe geöffnet. Der arme Hund kroch bis zu den Füßen seines Herrn. Kleine Kinder kriechen auf dem Boden wie Würmchen. Ein Biergespann von Schimmeln zog den Wagen eines römischen Feldherrn, wenn er seinen Triumph feierte. Ich würde meine Handschuhe ausziehen, wenn ich wüßte, daß es sich ziemt. Ich schloß die Türe, als ich mich anzog. Mein Sohn hat sein Tuch verloren. Tritt bei mir ein, es würde mich verdrießen, zu lange zu warten. Werther, der Held des Goethe'schen Romans, erschöpfte sich. Die Kohlen glommen im Ofen; es war dies keine kleine Gefahr für die Bewohner der Stube. Er goß ein Glas Wasser aus dem zweiten Stocke auf die Gasse aus, wofür man ihn mit einer Geldstrafe von 5 Gulden bestrafte. Laß mich diese paar freien Stunden im Freien genießen.

#### 144. Aufgabe b).

Während dieses Winters erfroren viele Knaben, welche auf dem Wege von der frühen Nacht überfallen worden waren. Vermeide böse Gesellschaften, denn böse Gesellschaften verderben gute Sitten. „Was nicht verboten ist, das ist erlaubt“, pflegte man in Wallensteins Lager zu sagen. Bevor der Friede geschlossen wurde, gebot man die Einstellung der Feindseligkeiten. Dieser niederträchtige Mann wurde aus unserem Kasino ausgeschlossen. Mir gefiel mehr der Duft der Rose, dir mehr der der Nelke. Das Volk sagt, daß um Mariä Geburt die Schwalben fortfliegen. Biegen oder brechen, war das Lösungswort energischer Männer. Wie viel Blut ward im Dreißigjährigen Kriege vergossen! Wenn wir das Kind wiegen und ihm singen, wissen wir nicht, was aus ihm werden wird und was ihm die Lose bestimmt haben. Wer entzündete Augen hat und wem die Augen immer triefen, einen solchen nennem die Deutschen triefäugig. Als das Militär erschien, stob der Pöbel nach allen Seiten auseinander. Dieses Weilchen wuchs an einer verborgenen Stelle und roch wunderhübsch. Der Jäger war auf der Jagd und schoß zwei Hagen und vier Füchse. Ich goß Wasser auf den Hund, der erschrak und sofort unter das Bett kroch. Als wir auf dem Lande weilten, begoß die Magd unseres Nachbarn, der in der Stadt geblieben war, täglich die Blumen unseres Salons. Als Gott den ersten Menschen rief, jachob Adam die Schuld auf Eva und Eva auf die Schlange; sie

soll ihr versprochen haben, daß die Menschen, wenn sie die Frucht des verbotenen Baumes gegessen hätten, so weise wie der Schöpfer sein würden.

---

### Dreiundsiebzigste Lektion.

#### 146. Aufgabe.

Der Juwelier hat das Gold und Silber geschmolzen und daraus wunderschöne Schmucksachen gemacht. Catilina und andere junge Römer, die Söhne der reichsten Familien der Republik, verschworen sich gegen den Staat. Dieser böse Sohn belog seinen Vater allzu lange und der Vater ließ sich belügen. Ich beschwöre dich bei allem, was dir heilig ist, daß du mir die Wahrheit gestehst. Die Sonne ist im Westen untergegangen und der Mond geht im Osten auf. Der Teig muß gären. Der Schmerz drückt mir die Brust zusammen. Ich lerne fechten. Die Kinder sammelten Blumen und flochten daraus duftige Kränze. Wir hatten fortwährende Regengüsse, bis die Flüsse anschwellen. Moses gebot und das Wasser quoll aus dem Felsen hervor. Man muß die Ochsen tränken, sie haben noch nicht getrunken. Was haben dir die Eltern zum Neuen Jahre geschenkt? Die Kühe sind schon vor einer Stunde gemolken worden, abends können sie wieder kuhwarme Milch erhalten. Dieser elende Mensch hat seinen Freund betrogen und verraten. Ich weiß nicht, was den Maler bewogen hat, die Stadt zu verlassen. Dieser Korb ist schlecht geflochten. Er hat diesen Stein nicht gehoben, ich hebe ihn wie nichts. Ihr Benehmen war ihm unangenehm. Voriges Jahr schmolzen die Schneemassen im Gebirge noch im Juli. Hebe diesen Bleistift nicht auf, er ist gebrochen und ganz verdorben. Die Generale und Obersten Wallensteins unterschrieben eine Urkunde, worin sie schworen, ihren Feldherrn nicht zu verlassen.

---

### Vierundsiebzigste Lektion.

#### 148. Aufgabe.

Als deine Mutter Brot und Kuchen backte, hatte der Bäcker kein Mehl mehr. Der Bäcker hat kein Mehl mehr, darum bäckt er weder Brot noch Semmeln. Was gegraben wird, nennen wir bald

einen Graben, bald ein Grab, bald wieder anders. Man kann diesem geduldigen Esel nicht so viel aufladen. Das Holz wurde auf die Fuhr geladen. Die Welt ist von Gott aus nichts geschaffen worden. Dieser Jüngling ist stark gewachsen, seit ich ihn das letztemal gesehen habe. Du hast sehr schmutzige Hände, warum wäschst du dich nicht? Der Teestrauch wächst in China. Ich ritt ehemals gern aus, jetzt fahre ich lieber, gern gehe ich auch von Zeit zu Zeit zu Fuß spazieren. Die Post ist abgegangen und hat meinen teuersten Freund mit sich fortgenommen. Ich habe deinen Hund geschlagen, denn er hat mich gebissen. Johann, hast du meinen Brief zu unserer Nachbarin im 3. Stock getragen? Wir haben uns neue Möbel angeschafft. Dieses veraltete Gesetz wurde endlich abgeschafft. Es ist nicht zu glauben, daß das Heer so schimpflich geschlagen worden sei.

### Fünfundsiebzigste Lektion.

#### 150. Aufgabe.

Schiller wurde in Marbach, einem Städtchen Württembergs, geboren. Seine Eltern waren Johann Kaspar i. t. d. Der junge Schiller wollte Theolog werden; auch seine Eltern wünschten es. Diese Wünsche kamen nicht zur Ausführung, denn der Herzog von Württemberg, Karl Eugen, nahm den jungen Schiller in die von ihm neu gegründete Akademie auf. Schiller war daselbst keineswegs zufrieden, denn er widmete sich ja den Studien wider seine Neigung, anfangs den juridischen, später den medizinischen; auch das strenge Regiment in der Anstalt mißfiel ihm. Schiller war schon in der Akademie dichterisch tätig, er schrieb mehrere Dramen, die er wieder vernichtete, und auch die „Räuber“. „Die Räuber“ sind ein Revolutionsstück, sie verkündigten i. t. d. Der Herzog, ärgerlich i. t. d.

### Sechsendsiebzigste Lektion.

#### 152. Aufgabe.

Ich las die Zeitung, ohne daß er es bemerkt hätte. Ich war gestern in Ihrem Hause, ohne Sie zu sehen. Wenn ich meine Geschäfte beendigt habe, werde ich spazieren gehen. Wenn man auf



diese Regeln achtgibt, kann man viele Fehler vermeiden. Als ich heute morgens aus dem Hause ging, fand ich dieses Buch. (Beim Hinausgehen aus dem Hause s. i. heute morgens d. B.). Da ich meine, daß ich nicht imstande sein werde, mein Wort zu halten, nehme ich es zurück. Als wir den Kanonendonner vernahmen, sprangen wir aus den Betten. Nachdem ich gestern dich gesehen hatte, sprach ich heute mit deinem Bruder. Tue nichts in dieser Angelegenheit, ohne vorher mit mir gesprochen zu haben. Indem wir gute und nützliche Bücher lesen (durch Lesen guter und nützlicher Bücher), bilden wir unseren Geist. Nachdem er von uns Abschied genommen hatte, reiste unser Sohn ab. Graf Egmont vertraute allzu sehr den Vorrechten des Goldenen Vlieses, das er besaß, und der Gerechtigkeit Philipps II., um nicht in Brüssel zu bleiben. Zwischen Albert und Richard herrscht wieder ein so gutes Verhältniß, als ob sie niemals etwas geschieden hätte. Der ältere Bruder avancierte, ohne es verdient zu haben; der jüngere ist nicht avanciert, es sei denn, daß ihn die Zeitung übergangen hätte. Du hast zehn Lose gekauft und da du nichts gewonnen hast, ärgerst du dich. Warum sollte ich mich ärgern! Nicht, weil mir ein Gewinnst lächelte, kaufte ich die Lose, sondern da ich den wohlthätigen Zweck im Auge hatte.

---

### Siebenundsiebzigste Lektion.

#### 154. Aufgabe.

Freiherr von Münchhausen erzählte einmal im Kreise guter Freunde: Auf meiner Reise nach Rußland ritt ich einst im tiefen Winter, bis mich Nacht und Dunkelheit überfielen. Nirgends war ein Dorf oder auch nur ein Mensch zu sehen oder zu hören. Das ganze Land lag unter Schnee begraben und ich wußte weder Weg noch Steg. Des Reitens müde, stieg ich endlich ab und band mein Pferd an eine Art von spitziger Stange, die aus dem Schnee hervorragte. Zur Sicherheit nahm ich meine Pistolen unter den Arm, legte mich nicht weit davon in den Schnee und schlief so gesund, daß mir die Augen nicht eher aufgingen, als bis es heller, lichter Tag war. Wie groß war aber mein Erstaunen, als ich fand, daß ich mitten im Dorfe auf einem Kirchhofe liege. Mein Pferd war anfänglich nirgends zu sehen. Doch hörte ich es bald darauf über mir

in der Luft wiehern. Als ich nun empor sah, bemerkte ich, wie es an den Wetterhahn des Kirchturms gebunden war und von da herunterhing. Nun begriff ich sogleich, wie alles geschehen war. Das Dorf war nämlich die Nacht über ganz zugeschnitten; das Wetter änderte sich auf einmal und da sank ich in dem Maße, wie der Schnee nach und nach schmolz, im Schlafe allmählich herunter. Was ich aber in der Dunkelheit für eine Stange oder einen Baumstumpf, der über den Schnee emporragte, gehalten und woran ich mein Pferd gebunden hatte, war das Kreuz oder der Wetterhahn des Kirchturms. Ohne mich nun lange zu bedenken, nahm ich eine von meinen Pistolen und schoß sie nach dem Halfter ab, kam auf diese Art glücklich wieder zu meinem Pferde und setzte meine Reise fort.

---

## Achtundsiebzigste Lektion.

### 156. Aufgabe.

Ich bitte meinen Freund, daß er sich meines armen Verwandten erbarme (erbarmen möge). Der Direktor hieß den faulen Schüler die Anstalt verlassen. Dieser Junge wußte nicht, ob schon die Alten Amerika gekannt hätten. Der Arzt, der herbeigerufen worden war, drückte die Besorgnis aus, ob die Krankheit unseres Großvaters nicht gefährlich sein dürfte. Der Hauseigentümer klagte den Baumeister an, daß er das Haus nachlässig gebaut habe. Ich habe schon meinen Advokaten gefragt, was die Folge einer solchen Anklage sein könnte. Er sagte, der Angeklagte habe nichts zu befürchten. Ich denke ebenso und habe die Überzeugung, daß ich mich nicht irre. Auf die Frage, wie viel Welttheile es gebe, antwortete der Schüler der vierten Klasse, er kenne ihrer 5, u. zw. Europa, Asien u. s. w. Schillers erstes Drama, nämlich die „Räuber“, bewirkte, daß der Dichter Württemberg für immer verließ. Von den Heldengestalten, die Frankreich hervorgebracht hat, ist die Jungfrau von Orleans in der ganzen Welt bekannt, insbesondere seit Schiller eine Tragödie von ihr geschrieben hat. Ich weiß nicht, ob und wann ihr dies Drama werdet lesen können, denn ihr selber werdet eingestehen, daß ihr die deutsche Sprache zu wenig kennet, um große Dichterwerke zu verstehen. Aber ich bitte euch, verliert nicht die Hoffnung, denn ich frage, wer auf einmal zur Vollkommenheit gelangt sei.

---

## Neunundsiebzigste Lektion.

### 158. Aufgabe.

Wie geht es dir, guter Knabe? — Ich danke Herrn Professor für die freundliche Nachfrage, ich befinde mich Gott sei dank gut. Papa (der Vater) schickt mich um zu fragen, ob die Herrschaften heute im Kasino sein werden; die Eltern beabsichtigen hinzugehen. — Nichte Papa und Mama unsere Empfehlungen aus und sage, daß wir auch kommen werden und uns freuen, mit den Herrschaften zusammenzutreffen.

Ich war zum Fürsten S. geladen. Da ich am Abend nicht teilnehmen konnte, schrieb ich folgende paar Worte: Euer Durchlaucht! Schon seit einigen Tagen fühlte ich mich unwohl, gestern legte ich mich auf ärztliche Anordnung zu Bette und werde einige Zeit nicht ausgehen dürfen. Diese leidige Sachlage beraubt mich des Vergnügens und der Ehre, von Euer Durchlaucht gütiger Einladung Gebrauch zu machen, und ich gebe mit der Hoffnung hin, Durchlaucht werden wir dies nicht übel nehmen. Genehmigen Durchlaucht den Ausdruck tiefer Verehrung, womit ich die Ehre habe zu zeichnen Ew. Durchlaucht untertänigster Diener M. M.“ Darauf erhielt ich (die) nachfolgende Antwort: „Ew. Wohlgeboren! Ich bedaure sehr, nicht das Vergnügen gehabt zu haben, Ew. Wohlgeboren im Kreise lieber und werter Gäste zu sehen. Gebe Gott, daß so rasch als möglich Ihre Unpäßlichkeit weiche und mir die Möglichkeit gegeben werde, das Übel zu ersehen. Es drückt Ihnen die Hand Ihr ergebener E.“

## Achtzigste Lektion.

### 160. Aufgabe.

Wir haben gelesen, ein gewisser Lesurques habe zur Zeit des Direktoriums in einer französischen Kleinstadt als wohlhabender Kaufmann gelebt. Er sei beinahe reich zu nennen, sein Ruf der beste, seine Verhältnisse die glücklichsten gewesen. In der Nähe dieser Kleinstadt sei eines Tages nächtllicherweile der Lyoner Postwagen von vier Strolchen angefallen, der Postbedienstete ermordet und seines Briefbeutels, der etwa 20.000 Franken enthalten habe, beraubt worden. Ein leiser Verdacht habe anfänglich einen ehrenwerten Einwohner



der Stadt, einen Freund Lesurques', gestreift und dieser selbst, Lesurques, habe darauf bestanden, den Angeklagten zum Untersuchungsrichter zu begleiten, um für dessen Unschuld einzustehen. Dieser Freundschaftsdienst sei sein Verderben gewesen. Im Gerichtsgebäude habe ihn eine Dienstmagd, die sich aus dem Postwagen gerettet, erblickt. „Der Mörder!“ habe sie, auf Lesurques deutend, entsetzt gerufen. Unglaublich! Ein reicher Bürgermann, Oberhaupt einer allgemein geachteten Familie, ein Mann von strengster Lebensführung, sollte um schnöden Raubes willen, den er noch dazu mit seinen angeblichen Spießgesellen hätte teilen müssen, zum Verbrecher geworden sein? Wahrscheinlich habe es nicht geklungen, doch es seien andere Zeugen aufgestanden, welche die Aussage jener Dienstmagd bestätigt hätten, und Lesurques habe ins Gefängnis wandern müssen, während die Dienstmagd als erlesenes Werkzeug der Vorsehung gepriesen worden sei.

Dem Unglücklichen sei ein Rettungsmittel geblieben. Am Abende, da der Mord geschehen, am 8. des Monats, habe er bei einem Goldschmied einen kleinen Einkauf besorgt, er habe sogleich ein Alibi nachweisen können. Man habe die Geschäftsbücher des Goldschmiedes geprüft, aber, o Mißgeschick! der Mann habe den Kauf am folgenden Tage eingetragen, und hinterher, vielleicht im Schreck über die möglichen Folgen seiner Nachlässigkeit, aus dem Neumer einen Achter gemacht gehabt. Diese Korrektur habe den schlechtesten Eindruck hervorgebracht, sie habe die Verurteilung des Angeklagten entschieden. Dennoch habe sich noch der Zweifel gerührt und so sei die Sache nach Paris vor den Rat der Fünfhundert gekommen. Doch Lüge und Irrtum, einmal in Schwang gebracht, ließen sich nicht mehr aufhalten. Schließlich glaube alles daran. Die fünfshundert weisen Männer hätten sich nicht so klug gezeigt als ein einziger gewesen wäre, der mit klarem Kopfe und bei kaltem Blute den Fall beurteilt hätte: sie hätten das Todesurteil bestätigt. Da sei noch ein Hoffnungsstrahl vorübergeglitten, ganz zuletzt. Man habe einen der vier wirklichen Täter abgefangen und er sei mit Lesurques verurteilt worden. Am Tage der Hinrichtung habe sich dieser verstockte Sünder zu Geständnissen bewegen lassen. Er habe mitgetan, habe er gesagt, der da sei unschuldig. Man habe es für Verbrechergroßmut im letzten Augenblicke gehalten und die Guillotine ihr blutiges Werk vollendet. In weißen Kleidern habe Lesurques das Schafott bestiegen; er sei mutvoll, mit dem letzten Schmut der Unschuld auf den Lippen, gestorben.

Vier oder sechs Jahre später habe man den wahren Mörder, namens Dubose, erwischt und es sich herausgestellt, daß zwischen ihm und dem unschuldig verurteilten Lesurques eine verblüffende Ähnlichkeit bestanden habe. Das habe auch die Zeugenaußsagen erklärt. Übrigens sei dieser Dubose seines Handwerks überdrüssig geworden und habe alles gestanden. Man habe ihn nachträglich geköpft. Zum Glück habe er noch einige andere Sünden zu büßen gehabt, sonst wäre man genötigt gewesen, ihn laufen zu lassen; das Gesetz dulde ja nicht, daß man wegen derselben Missetat zwei Missetäter richte.

Das Merkwürdigste und Haarsträubendste an der Sache sei, daß die Kinder und später die Enkel des unschuldig verurteilten Lesurques, trotzdem sie wiederholt um Revision des Prozesses und nachträgliche Ehrenrettung ihres Vaters, beziehungsweise Großvaters, bei den Behörden bittlich geworden seien, nichts erreicht hätten. Das Recht sei an dem Buchstaben des französischen Gesetzes gescheitert, und bloß im Gnadenwege sei ihnen ein Teil des vom Staate eingezogenen Vermögens Lesurques' zurückerstattet worden.

BIBLIOTEKA  
UMCS  
LUBLIN

WYDAWNICTWA G. i K. NADWORNEJ KSIĘGARNI MAURYCEGO PERLESA  
WIEDEN I., SEILERGASSE 4.

---

## DZIEJE POLSKI ILUSTROWANE.

Na podstawie najnowszych badań historycznych napisał  
Profesor Dr. August Sokołowski.

Z ilustracyami i reprodukcjami z obrazów Jana Matejki, Walerego  
Eljasza, Juliusza Kossaka i Henryka Rauchingera.

Cena opr. tomu I. i II. à 7 K 20 h = 7 M. 20 fen.; tom III. 9 K = 9 M.

---

## DZIEJE POLSKI POROZBIOROWE.

Napisał Prof. Dr. August Sokołowski.

Z ilustracyami Jana Matejki, Walerego Eljasza, Juliusza Kossaka  
i innych artystów polskich,

14 K 60 h = 14 M 60 fen. Razem z poprzedniemi dziełami 4 t. w ozdobnej oprawie 38 K.  
zamówienia przyjmują wszystkie księgarnie, jakoteż moja firma nakładowa.

---

## PRAKTISCHE GRAMMATIK DER POLNISCHEN SPRACHE FÜR DEUTSCHE.

Zwei Bände. Von Prof. Dr. Albert Zipper.

Preis: 5 K. 70 h, geb. 6 K. 60 h.

---

## RUSSISCHE GRAMMATIK.

Leitfaden zum Selbstunterrichte. — In 2 Teilen.

Von Dr. Ph. Krzyżanowski, Hof- und Gerichtsadvokat.

Preis 2 K 40 h = 2 M. 40 Pf.

---

## AUSFÜHRLICHES ORTHOGRAPHISCHES WÖRTERBUCH DER DEUTSCHEN SPRACHE

nach der vom k. k. Ministerium für Kultus und Unterricht für die  
österr. Schulen festgestellten Rechtschreibung.

Unter Mitwirkung von Philipp Brunner, Oberlehrer in Wien,  
herausgegeben von Julius Huth.

Achte, vermehrte und verbesserte Auflage.

Preis: brosch. 1 K 80 h, kart. 2 K, in Leinwand geb. 2 K 20 h.



Biblioteka Uniwersytetu  
MARIII CURIE-SKŁODOWSKIEJ  
w Lublinie

263155/2

Do użytku tylko w obrębie  
Biblioteki

WYDAWNICTWA C. i K. NADWORNEJ KSIĘG  
WIEDŃ I., SEILERGA

Die Grundlage für jedes ernste Studium des Krieges ist das Werk:

## DOKUMENTE ZUR GESCHICHTE DES EUROPÄISCHEN KRIEGES 1914/15.

Mit besonderer Berücksichtigung von Österr.-Ungarn u. Deutschland.

Gesammelt und in chronologischer Folge herausgegeben, mit  
umfassendem Register von **KARL JUNKER**.

Soeben ist der zweite Band erschienen. Preis gebunden K 13.—,  
Sonderausgabe auf Dokumentenpapier (100 numerierte Exemplare)  
in Halbfranzband K 24.—

Dieser zweite Band bringt chronologisch eingereiht Aktenstücke aus folgen-  
den diplomatischen Aktensammlungen: Das österreichisch-ungarische Rotbuch.  
Das deutsche Weissbuch. Das englische Blaubuch. Das englische (November) Weiss-  
buch. Das russische Orangebuch. Das II. russische Orangebuch. Das belgische Grau-  
buch. Das französische Gelbbuch. Das serbische Blaubuch.

Vorher erschien der erste Band. Preis gebunden K 7.—, Sonder-  
ausgabe auf Dokumentenpapier (100 numerierte Exemplare) in  
Halbfranzband K 13.—.

Verlag von Moritz Perles k. u. k. Hofbuchhandlung, Wien, I., Seilergasse 4.

# WIELKA WOJNA

napisał

**ADOLF WŁADYSŁAW INLENDER**

dotąd wyszły T. I. w cenie 2 K 20 brosz. i 2 K 60 kart.

T. II. „ 2 K 80 „ i 3 K 40 „

dalsze tomy w przygotowaniu.

„**WIELKA WOJNA**“ zawiera dokładną kronikę wojenną od wy-  
buchu pierwszej wojny, ze szczegółową i bardzo dokładną historią

## LEGIONÓW POLSKICH

od ich zarania począwszy.

Pierwsze dwa tomy w okładce według rysunku prof. Procajłowicza obej-  
mują po 10 arkuszy druku i kilkadziesiąt ilustracji podług oryginalnych  
zdjęć fotograficznych.

„**WIELKA WOJNA**“, której dalsze tomy się przygotowują, da jak  
najdokładniejszy obraz przebiegu walk na wszystkich terenach  
wojennych i umożliwi czytelnikom orientację w tak rozmaitych  
i zawiłych wypadkach.



1000175035